

Sygn. akt: II Ca 2120/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, II Wydział Cywilny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Marek Kurkowski

Sędziowie: Sędzia SO Monika Kuźniar (spr.)

Sędzia SO Katarzyna Wręczycka

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2017r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z wniosku **S. K.**

przy udziale **J. K. (1)**

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji obu stron

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 29 maja 2015 r.

sygn. akt XI Ns 577/12

postanawia:

I. odrzucić apelację wnioskodawcy co do punktów IV i V I w zakresie żądania rozliczenia nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny w wysokości 215.000 zł ;

II. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I podpunkt c w ten sposób, że wartość składnika w nim opisanego określić na 10.400 zł, ustalając, że łączna wartość majątku wspólnego opisanego w punkcie I. postanowienia wynosi 554.555,20 zł; zmienić je ponadto w punkcie III podpunkt 1 w ten sposób, że łączną wartość składników majątkowych tam opisanych określić na 11.400 zł; zmienić je również w punkcie VI w ten sposób, że w miejsce opisanej tam kwoty 259.343,84 zł zasądzić od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 259.443,84 zł (dwieście pięćdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta czterdzieści trzy złote i osiemdziesiąt cztery grosze) , nie zmieniając pozostałych rozstrzygnięć w nim zawartych;

III. oddalić apelacje stron w pozostałym zakresie;

IV. oddalić wnioski stron o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Monika Kuźniar SSO Marek Kurkowski SSO Katarzyna Wręczycka

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w punkcie I ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy S. K. i uczestniczki J. K. (1) wchodzi:

- a. prawo własności lokalu mieszkalnego numer (...) położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer (...) wraz z wynoszącym 1/2 części udziałem w częściach wspólnych budynku i własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer (...) o wartości 430.000,00 zł,
 - b. samochód osobowy F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 3.500,00 zł,
 - c. samochód dostawczy M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 10.600,00 zł,
 - d. wynoszący 1/2 udział w prawie własności samochodu osobowego F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 4.000,00 zł,
 - e. środki pieniężne w wysokości 92.787,69 zł,
 - f. jednostki rozrachunkowe w ilości 434,8600695 zgromadzone przez wnioskodawcę S. K. na rachunku numer (...) (...)Otwartego Funduszu Emerytalnego o wartości 12.867,51 zł,
 - g. nasadzenia na działce numer (...) położonej na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego (...) we W. o wartości 1.000,00 zł,
- łącznie majątek o wartości 554.755,20 zł.

Nadto w punkcie II ustalił, że udziały wnioskodawcy i uczestniczki w majątku wspólnym są równe; w punkcie III dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki w ten sposób że przyznał wnioskodawcy S. K. składniki majątkowe szczegółowo opisane w punkcie I podpunktach „c” i „g” postanowienia o łącznej wartości 11.600,00 zł, natomiast uczestniczce J. K. (1) przyznał składniki majątkowe szczegółowo opisane w punkcie I podpunktach „a”, „b”, „d” i „e” postanowienia o łącznej wartości 530.287,69 zł oraz w punkcie 3 nakazał A. Otwartemu Funduszowi Emerytalnemu w ramach wypłaty transferowej, przekazanie połowy z 461, 434,8600695 jednostek rozrachunkowych zgromadzonych w ramach A. Otwartego Funduszu Emerytalnego na podstawie umowy zawartej w wnioskodawcą S. K. (PESEL (...)) na rachunek uczestniczki J. K. (1) (PESEL (...)) w ramach A. Otwartego Funduszu Emerytalnego. W punkcie IV ustalił, że wnioskodawca S. K. dokonał nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 44.271,63 zł, nadto w punkcie V ustalił, iż uczestniczka J. K. (1) dokonała nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 215.000,00 zł, zaś dalej idący wniosek uczestniczki oddalił. W punkcie VI zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 259.343,84 zł tytułem dopłaty, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia; w punkcie VII zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 107.500,00 zł tytułem rozliczenia nakładów, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia; w punkcie VIII zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 22.135,81 zł tytułem rozliczenia nakładów, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia; w punkcie IX oddalił wniosek wnioskodawcy o zasądzenie od uczestniczki kwoty 132.500,00 zł tytułem używania przez uczestniczkę nieruchomości; w punkcie X ustalił, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania po połowie, szczegółowe orzeczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone następującymi ustaleniami stanu faktycznego.

J. K. (1) (poprzednio K.) z domu O.i S. K. zawarli związek małżeński w dniu 14 września 1985 r. we W..

Na mocy prawomocnego wyroku z dnia 5 września 2011 r. w sprawie o sygn. akt III RC 437/11 z powództwa J. K. (1) przeciwko S. K. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków III Wydział Rodzinny i Nieletnich ustanowił rozdzielność majątkową pomiędzy małżonkami z dniem 2 stycznia 2011 r.

Wyrokiem z dnia 14 października 2011 r., wydanym w sprawie XIII RC 418/11 Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział XIII Cywilny Rodzinny rozwiązał przez rozwód z winy obu stron małżeństwo stron, ustalając że strony nie zajmują wspólnego mieszkania. Orzeczenie jest prawomocne z dniem 25 stycznia 2012 r.

J. K. (1) (primo voto K., z domu (...)) nabyła spadek po swoich rodzicach W. O. i S. O. na mocy postanowienia z dnia 16 maja 1985 r. Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej wydanym w sprawie I Ns 67/85. W orzeczeniu tym stwierdzono, że spadek po W. O. zmarłym w dniu 6 lipca 1973 r. na podstawie ustawy nabyła żona S. O. w 1/4 części oraz dzieci: S. O. (1), A. P. (1), J. K. (2), W. O. po 3/16 części, zaś udziały w gospodarstwie rolnym położonym we W. O. składające się z działek nr (...) o powierzchni 0,7251 ha (księga wieczysta numer (...)) nabyła żona S. O. i córka J. K. (2) po 1/2 części, natomiast spadek po S. O., zmarłej dnia 17 grudnia 1983 r. na podstawie ustawy nabyły dzieci: S. O. (1), A. P. (1), J. K. (2) i W. O. po 1/4 części każdy, zaś udział w gospodarstwie rolnym składającego się z działek (...) (księga wieczysta numer (...)) w całości nabyła córka J. K. (2).

W wyniku przeprowadzonego postępowania o dział spadku i zniesienie współwłasności Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej postanowieniem z dnia 22 maja 1987 r. ustalił, iż w skład spadku po S. O. i W. O. wchodzi własność nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) i dokonał działu spadku i zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości w ten sposób, że w nieruchomości utworzył dwa odrębne lokale – lokal na parterze oznaczony nr (...), który przyznał na wyłączną własność siostry uczestniczki - A. P. (1) i lokal na piętrze oznaczony nr (...), który przyznał J. K. (1). We współwłasności w udziałach po 1/2 pozostawiono części piwnice, strych, mury, dach, ściany budynku oraz działkę gruntu.

Nieruchomość rolna w czasie trwania małżeństwa stron została podzielona na 9 działek budowlanych (o numerach: (...)).

Małżonkowie K. mają jedno wspólne dziecko – córkę E. urodzoną w (...) r. J. K. (1) ma z poprzedniego małżeństwa córkę K., która również zamieszkiwała ze stronami.

Małżonkowie K. po zawarciu związku małżeńskiego zajmowali piętro budynku położonego we W. przy ul. (...), zaś parter budynku siostra J. K. (1) – A. P. (1) wraz z dziećmi – dwoma córkami i chorym synem. Relacje między A. P. (1) a S. K. nie były zażyłe.

Po śmierci siostry J. K. (1), wspólnie ze stronami zamieszkała jej najmłodsza córka – B. P..

J. K. (1) dnia 1 lipca 1991 r. dokonała sprzedaży na rzecz M. W. działki gruntu numer (...) (wchodzącej w skład należącego do niej gospodarstwa rolnego) za kwotę 61.000.000 zł (przed denominacją).

Następnie, w dniu 2 października 1991 r. J. K. (1) dokonała sprzedaży na rzecz E. P. za kwotę 65.000.000 zł (przed denominacją) działki o numerze (...).

J. K. (1) dokonała także zbycia działek o numerach (...) na rzecz A. S. za kwotę 230.000.000 zł (przed denominacją), zaś działek o numerach (...) i (...) na rzecz K. S. za kwotę 198.000.000 zł. Zawarcie umowy nastąpiło w dniu 8 stycznia 1992 r. W negocjacjach w imieniu A. S. uczestniczył jej brat, L. S..

W dniu 20 września 1993 r. J. K. (1) zbyła na rzecz K. Ś. działkę nr (...) za kwotę 97.400.000 zł (przed denominacją).

Siostra J. K. (1) – A. P. (1) w 1991 r. ze względu na trudną sytuację życiową i materialną zdecydowała się na sprzedaż należącej do niej części domu położonego przy ul. (...). Małżonkowie K. zdecydowali, iż chcieliby nabyć przedmiotowy lokal. Nie posiadali w tym czasie wspólnych oszczędności na dokonanie transakcji zakupu nieruchomości.

Pod koniec 1991 r. A. P. (1) znalazła mieszkanie, które chciała kupić i potrzebowała środków pieniężnych na zakup. W tym czasie zgłosił się do uczestniczki L. S., który wyrażał chęć kupna kilku działek. Na prośbę J. K. (1) dokonał

wpłaty zadatku na poczet umowy w kwocie 20.000 dolarów amerykańskich (licząc po 11.100 zł za dolara), to jest około 222.000.000 zł (przed denominacją).

Dnia 1 września 1991 r. A. P. (1) zawarła z J. K. (1) umowę dotyczącą przekazania zadatku na poczet umowy kupna – sprzedaży połowy domu. Tego dnia J. K. (1) przekazała A. P. (1) kwotę 30.000.000 zł (przed denominacją) tytułem zadatku na poczet umowy sprzedaży.

Dnia 18 grudnia 1991 r. A. P. (1) nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) za cenę 245.000.000 zł

W dniu 19 grudnia 1991r. małżonkowie K. nabyli od A. P. (1) prawo własności nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się na parterze budynku stanowiącego odrębną nieruchomość położonego we W. przy ul. (...) wraz z 1/2 części udziałów we wspólnych częściach budynku, dla którego to lokalu Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), wraz z udziałem wynoszącym 1/2 części we współwłasności działki nr (...), na którym położony jest budynek, dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr (...). W akcie notarialnym małżonkowie oświadczyli, iż nabycia dokonują z majątku wspólnego.

Cena została ustalona przez strony na kwotę 215.000.000 zł (przed denominacją). Małżonkowie K. nie mieli w tym czasie wspólnych oszczędności; zarobkowo pracował wówczas jedynie S. K., zaś uzyskiwane przez niego środki z tytułu stosunku pracy wydatkowane były przez strony na bieżące potrzeby.

Na poczet ceny nabycia rodzice S. K. chcąc pomóc małżonkom darowali synowi i jego małżonce kwotę 12.000 dolarów tj. kwotę ok. 130.000.000 zł (przed denominacją), pozostałą kwotę wpłaciła J. K. (1) ze środków uzyskanych ze sprzedaży działek.

W tym czasie sytuacja finansowa rodziców S. K. była dobra. Ojciec S. K. – B.K. był nauczycielem akademickim, otrzymywał wysokie wynagrodzenie. Był na stypendium profesorskim w Niemczech, z otrzymywanych wynagrodzeń poczynił oszczędności. W latach 70-tych rodzice S. K. sprzedali odziedziczone gospodarstwo rolne i otrzymaną sumę zamienili na dewizy.

W latach 1985-2002 małżonkowie K. wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe. W czasie zawierania związku małżeńskiego z J. K. (1), S. K. pracował w systemie pracy zmianowej w (...) jako kierowca i mechanik sprzętu. Wykonywał też dodatkowe prace jako sanitariusz w szpitalu oraz kierowca w (...). Podejmował również inne prace dorywcze m.in. w transporcie. S. K. uzyskiwał miesięczne dochód, który przeznaczany był na codzienne wydatki rodziny. Wielokrotnie pożyczał pieniądze od ojca – B. K., o czym J. K. (1) wiedziała.

Od 1985 do 1988 r. J. K. (1) była zatrudniona w (...), B. i R. jako specjalista do spraw wydawniczych. Po urodzeniu córki E., w latach 1988-1991 J. K. (1) przebywała na urlopie macierzyńskim, a następnie wychowawczym.

W latach 1986-1991 S. K. wyjeżdżał trzykrotnie do pracy do Niemiec, zarabiał po kilka tysięcy marek. Uzyskane w ten sposób środki częściowo przeznaczał na utrzymanie rodziny, w części na spłatę pożyczek zaciągniętych u swego ojca.

W końcowym okresie pracy w (...) S. K. pracował jako taksówkarz. Ze względu na dużą konkurencję na rynku w tym zakresie, w latach 1990-1991 S. K. zajął się handlem obwoźnym, następnie prowadził stoisko odzieżowe na hali handlowej.

W tym czasie S. K. poznał J. W., który prowadził w imieniu swojej matki sklep w B.. J. W. zaproponował S. K. by zarządzał on sklepem, S. K. przyjął tę propozycję.

W 1993 r. S. K. J. W. złożył wnioskodawcy propozycję wykupu prowadzonego przez niego sklepu. J. K. (1) początkowo sceptycznie nastawiona do kupna sklepu, ostatecznie zaakceptowała ten pomysł. W czerwcu 1993 r. została zawarta umowa nabycia wyposażenia sklepu wraz z towarem. Następnie S. K. nabył w dniu 27 lipca 1993 r. od (...) sp. z o.o. we W. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) o pow. 0,0201 ha położonej

w B. przy ul. (...) oraz prawo własności posadowionego na niej pawilonu handlowego, dla której Sąd Rejonowy w Wołowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (obecnie) (...). Cena sprzedaży wynosiła 250.000.000 zł (przed denominacją), która płatna miała być w ratach miesięcznych po 3.750.000 zł (przed denominacją) każda wraz z odsetkami w wysokości 48% w stosunku rocznym liczonymi od pozostającej do spłaty należności. W akcie notarialnym obejmującym umowę sprzedaży jako nabywca został wpisany jedynie S. K., gdyż nie chciał obciążać małżonki ewentualnym niepowodzeniem przedsięwzięcia, a nadto J. W. tłumaczył, że tak będzie korzystniej ze względów podatkowych. W czasie sporządzania aktu notarialnego obecna była J. K. (1).

Łączna wartość nabywanego wyposażenia sklepu, towaru oraz nieruchomości strony ustaliły na kwotę 700.000.000 zł (przed denominacją), która to kwota miała być spłacana w ratach wraz z odsetkami 80% w skali roku.

S. K. rozpoczął w 1993 r. prowadzenie działalności gospodarczej – sklepu. Zgodnie z poczynionymi z małżonką uzgodnieniami, początkowo 60% zysku miesięcznego S. K. pozostawiał dla siebie, zaś 40% przekazywał J. K. (1). Na prośbę J. K. (1), od 2005r. S. K. dzielił zysk po połowie.

Raty za zakup nieruchomości oraz wyposażenia sklepu i towaru S. K. spłacał do rąk J. W. bądź też księgowej firmy (...) częściowo z 60% zysku ze sklepu. Oddzielne płatności dokonywane były na rzecz J. W. za sprzęt oraz towar w sklepie. Ostatnie 30.000 zł (po denominacji) małżonkowie spłacili z zaciągniętego wspólnie w 1996r. kredytu w banku, którego poręczycielami byli rodzice S. K..

J. K. (1) pomagała w prowadzeniu dokumentacji księgowej sklepu.

Od 1993 r. strony żyły na poziomie ekonomicznym wyższym niż przeciętny. Od 1993r. J. K. (1) nie wykonywała pracy zarobkowej, opiekowała się dziećmi oraz pomagała małżonkowi w prowadzeniu sklepu. W okresie od zakupu do końca lat dziewięćdziesiątych sklep przynosił duże dochody. S. K. kontrolował na co małżonka przeznacza posiadane środki pieniężne. S. K. wiedział, iż małżonka zakupiła futro, telewizor.

W pierwszej połowie lat 90-tych strony dokonały wieloetapowego remontu domu, który trwał 2-3 lata (wymiany dachu, remontu piętra budynku, malowania, położenia boazerii). Remonty były dokonywane w miarę uzyskiwanych przez S. K. środków z pracy poza granicami kraju, a także za część środków pochodzących ze sprzedaży działek J. K. (1).

Z czasem ze względu na rozwinięcie sieci marketów dochody z prowadzonej przez wnioskodawcę działalności gospodarczej stopniowo zaczęły się zmniejszać.

W 2008 r. nieformalnie przejęła prowadzenie działalności gospodarczej J. K. (1). S. K. od tego momentu nie uzyskiwał w rzeczywistości dochodów ze sklepu, całość pobierała jego małżonka. Dochody te stopniowo zmniejszały się.

W 2010 r. dokonana została rozbudowa pomieszczeń magazynowych do istniejącego sklepu. Inwestycję współfinansowała J. K. (1). Tego samego roku S. K. zakończył prowadzenie działalności gospodarczej.

Dnia 16 czerwca 2010 r. S. K. sprzedał nieruchomość w B. na rzecz T. K. i K. G. (1) za kwotę 260.000 zł. Na poczet ceny sprzedaży została zapłacona kwota 92.000 zł (w tym 26.000 zł tytułem zadatku przy zawarciu umowy przedwstępnej oraz kwota 66.000 zł tytułem zaliczki w dniu zawierania umowy sprzedaży). W dniu zawarcia umowy, T. K. dokonał przelewu na rachunek małżonków K. części zaliczki w kwocie 33.000 zł. Pozostała kwota 168.000 zł została przelana przez K. G. (1) na rachunek wspólny małżeństwa K. dnia 24 czerwca 2010 r.

Wpłacony przez nabywcę zadatek w kwocie 26.000 zł i część zaliczki w kwocie 33.000 zł została przeznaczona na spłatę zadłużeń związanych z prowadzeniem sklepu, w szczególności płatności dla dostawców, pozostałą kwotą małżonkowie K. podzielili się. W dniu 20 października 2010 r. każde z nich dokonało ze wspólnego konta wypłaty środków w kwotach po 20.000 zł, które zostały przez nich przeznaczone na własne potrzeby. Tego samego dnia ze wspólnego konta małżonków została przelana kwota 24.000 zł tytułem spłaty pożyczki zaciągniętej u rodziców S. K. wraz z odsetkami.

Po zbyciu nieruchomości, zgodnie z zobowiązaniem zawartym w akcie notarialnym na zlecenie S. K. nastąpiło podłączenie przyłącza energetycznego do rozbudowanej części sklepu.

Po sprzedaży sklepu, S. K. zatrudnił się na cały etat w firmie (...) jako kierowca magazynier. Otrzymywał dochód miesięczny w kwocie 2.500 zł netto, z której to kwoty opłacał alimenty na rzecz córki E. w kwocie 500 zł. W firmie (...) S. K. pracuje do chwili obecnej.

Od 2010 r. małżonkowie K. posiadali wspólne konto w N. Bank o nr (...). Na mocy zawartej z bankiem umowy, do złożenia dyspozycji konieczne było złożenie podpisów obojga małżonków.

Na początku lat dwutysięcznych między małżonkami K. dochodziło wielokrotnie do kłótni, po których częstokroć S. K. nocował poza domem, niekiedy u swoich rodziców. Dnia 2 października 2002 r. S. K. wyprowadził się z lokalu położonego we W. przy ul. (...). Gdy po wyprowadzce odwiedzał małżonkę i dzieci, wizyty przebiegały spokojnie. Córka E. odwiedzała ojca.

W 2007 lub 2008 r. J. K. (1) wymieniła zamek w drzwiach domu. Klucze do domu przekazała małżonkowi.

W dniu 7 października 2011 r. ze wspólnego konta małżonków dokonany został przelew środków w wysokości 1.609,06 zł na rzecz U. we W., gdzie w treści przelewu widniało „całkowita spłata tyt. egzekucyjnego (...)”. Następnie, dnia 6 grudnia 2011r. dokonany został przelew na rzecz (...) we W. w kwocie 825 zł w treści przelewu wskazano „całkowita spłata tyt. egzekucyjnego(...)”.

J. K. (1) na własne konto o nr (...) zleciła dnia 20 października 2011r. w placówce banku złożyć dyspozycję przelewu środków w kwocie 20.000 zł, w dniu 21 października 2011r. kwoty 60.000 zł, zaś w dniu 8 listopada 2011r. kwoty 7.000 zł.

S. K. złożył reklamację do banku wskazując iż środki w łącznej kwocie 89.512,06 zł zostały przelane przez J. K. (1) bezprawnie, bez jego zgody, a nadto niezgodnie z postanowieniami umowy, bowiem pod zleceniami przelewów wymagane są dwa podpisy, zaś on nie złożył swojego podpisu odnośnie przedmiotowych przelewów. S. K. złożył również do Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód zawiadomienie o popełnieniu przez J. K. (1) przestępstwa.

N. Bank w odpowiedzi wskazał, iż przelewy dokonane w dniach 20 października 2011 r., 21 października 2011 r. oraz 8 listopada 2011 r. zostały zrealizowane niezgodnie ze złożoną w banku kartą wzorów podpisów, wobec czego zwrócono się do J. K. (1) o zwrot środków w kwocie 87.000 zł. Jednocześnie dodał, że przelewy na rzecz (...) zostały zrealizowane na mocy dokonanego zajęcia wierzytelności J. K. (1).

Postanowieniem z dnia 25 października 2011 r. wydanym w sprawie III RNs 293/11 Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków Wydział III Rodzinny i Nieletnich umorzył postępowanie w sprawie z wniosku J. K. (1) przy udziale S. K. w przedmiocie rozstrzygnięcia w istotnych sprawach rodziny.

Od 2011 r. zarówno córka stron E. K., jak i córka J. – K. G. (2) nie mają kontaktu ze S. K.. W kwietniu 2011 r. J. K. (1) wzywała S. K. do odbioru dokumentów finansowych związanych z działalnością gospodarczą. Protokolarne przekazanie przedmiotowych dokumentów miało miejsce w dniu 14 lipca 2011 r.

Pismem z dnia 25 września 2013 r. S. K. wezwał J. K. (1) do wydania wszelkich posiadanych przez nią dokumentów związanych z jego osobą.

W dniu 27 marca 2014r. sporządzony w Kancelarii Notarialnej we W. sporządzony został protokół, w którym odnotowano że S. K. nie stawił się w siedzibie Kancelarii po odbiór dokumentacji.

Pismem z dnia 3 lutego 2011 r. wobec zakończenia z dniem 31 grudnia 2010 r. prowadzenia działalności handlowo – usługowej S. K. wezwał J. K. (1) do podjęcia czynności zmierzających do rozliczenia kwoty: 38.416 zł z tytułu podatku

dochodowego za 2010 r. na rzecz Urzędu Skarbowego W., 466,66 zł z tytułu składki na ubezpieczenie społeczne za listopad i grudzień 2010r. na rzecz (...), 6.710 zł uregulowanej na rzecz (...) S. Ł. za wykonane przyłącze energetyczne.

Po ustaniu wspólności majątkowej, S. K. dokonał w dniu 16 lutego 2011r. zapłaty na rzecz (...) S. Ł. kwoty 6.710 zł za nieuregulowaną płatność faktury VAT nr (...) związanej z wykonanym przyłączem energetycznym na nieruchomości służącej do prowadzenia działalności gospodarczej.

Dnia 5 maja 2011 r. S. K. dokonał wpłaty kwoty 36.095 zł na rzecz Urzędu Skarbowego W. tytułem nieuregulowanego podatku powstałego na skutek sprzedaży sklepu. Środki na spłatę należności z faktury VAT nr (...) oraz podatku S. K. uzyskał z pożyczki udzielonej mu przez jego ojca, którą nadal spłaca.

Kwota 334,97 zł z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych została opłacona przez S. K. w dniu 30 marca 2012r., zaś kwota 605 zł w dniu 12 maja 2011r.

Dnia 31 lipca 2012 r. S. K. wpłacił na rzecz (...) we W. kwotę 60 zł z tytułu nałożonego mandatu w związku z nieprawidłowym parkowaniem pojazdu marki F. (...) użytkowanym przez J. K. (1).

Wnioskodawca opłacił również składki na ubezpieczenie społeczne za miesiące listopad i grudzień 2010 r. w kwocie 466,66 zł.

W 1992 r. S. K. uzyskał z prowadzonej działalności gospodarczej dochód w wysokości 4.055.404 zł (przed denominacją). W 1993 r. poniósł stratę w wysokości 142.731.235 zł (przed denominacją). W 2002 r. uzyskał dochód w wysokości 91.268,66 zł, w 2003 r. - 67.517,91 zł, w 2004 r. 54.458,28 zł, w 2006 r. 2.987,88 zł, w 2007 r. - 15.106,75 zł, w 2008 r. 59.520,92 zł, w 2009 r. 46.535,28 zł, w 2010 r. 217.118,25 zł.

J. K. (1) w 2006 r. uzyskała miesięczny dochód w kwocie 7.099,76 zł, w 2007 r. - 1.144 zł.

S. K. w dniu 31 grudnia 2010 r. na rachunku członka A. Otwartego Funduszu Emerytalnego posiadał środki w kwocie 26.530,95 zł, co stanowiło 896,6187 zgromadzonych jednostek rachunkowych po 29,59 zł każda.

W czasie trwania związku małżeńskiego małżonkowie K. nabyli samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...) rok produkcji 1999r. o wartości 3.500 zł oraz samochód dostawczy marki M. (...) o nr rej. (...) rok produkcji 1999. Samochód F. (...) użytkuje do dnia dzisiejszego J. K. (1).

Aktualna wartość pojazdu marki M. (...) przedstawia się na kwotę 10.600 zł brutto. Obecnie samochód znajduje się w posiadaniu S. K. i jest on w dalszym ciągu przez niego użytkowany.

S. K. oraz córka J. K. (1) – K. G. (2) dokonali wspólnie zakupu samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochód kosztował 15.000 zł, każde z nich zapłaciło po 7.500 zł. Od dnia zakupu do dnia dzisiejszego z przedmiotowego pojazdu korzysta wyłącznie K. G. (2).

(...) we W. dokonał w dniu 16 grudnia 2009 r. na wniosek z dnia 20 sierpnia 2009 r. przekazania w dalsze użytkowanie S. K. działki nr (...), pobierając jednocześnie od S. K. kwotę 1.000 zł za nakłady inwestycyjne i nasadzenia, którą to kwotę (...) przekazał A. P. (2).

S. K. nie dokonywał na terenie ogródka działkowego żadnych ulepszeń, wyciął jedynie dwa stare drzewa. Przedmiotową działkę użytkuje do dnia dzisiejszego S. K.. J. K. (1) nie korzystała z ogródka działkowego.

Wartość prawa własności nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) według stanu nieruchomości na dzień ustania wspólności majątkowej tj. 2 stycznia 2011r. oraz cen aktualnych wynosi 430.000 zł.

W dniu ustania wspólności majątkowej J. K. (1) posiadała rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy „(...)” w (...) S.A. o nr (...), na którym było saldo ujemne w wysokości 3.845,95 zł.

Na wspólnym koncie małżeństwa K. tego dnia zgromadzone były środki w kwocie 92.787,69 zł.

Uwzględniając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy zważył, że stosownie do treści art. 31 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Z chwilą ustania małżeństwa dotychczasowa wspólność łączna przekształca się we wspólność ułamkową. Co do zasady, do podziału majątku objętego uprzednio wspólnością ustawową w zakresie nieuregulowanym w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, art. 46 k.r.o. odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów art. 1035-1046 k.c., dotyczących działu spadku. Z kolei art. 1035 k.c. zawiera odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów art. 1036-1046 k.c., czyli do przepisów art. 195-221 k.c.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, w przypadku ustania wspólności łącznej majątku wspólnego małżonków odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o dziale spadku i zniesieniu współwłasności ułamkowej. Oznacza to zatem, że każdy z byłych małżonków jest uprawniony do zgłoszenia wniosku o dokonanie przez sąd podziału majątku wspólnego. Stosownie bowiem do art. 1037§1 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. podział majątku wspólnego byłych małżonków może nastąpić bądź na skutek umowy zawartej przez nich, bądź też może go dokonać sąd na żądanie któregośkolwiek z nich. Sąd Rejonowy wskazał, że skoro między stronami nie dokonano podziału majątku, obecnie każde z nich może żądać jego dokonania.

Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku w tym zakresie, ustalając w oparciu o art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. skład tego majątku i jego wartość. Przepis art. 684 k.p.c. (stosowany do postępowania o podział majątku dorobkowego w oparciu o przepis art. 567 § 3 k.p.c.) stanowi, że skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala sąd. Jak zauważył Sąd I instancji, celem postępowania o podział majątku wspólnego jest kompleksowe rozstrzygnięcie kwestii dotyczących podziału majątku wspólnego, które pojawią się po ustaniu wspólności majątkowej małżonków, w tym przypadku poprzez orzeczenie rozwodu. W postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności sąd z urzędu ustala skład i wartość majątku wspólnego i z zasady podział majątku winien obejmować całość tegoż majątku.

Zważywszy, że zgodnie z art. 210 zd. 1 k.c. każdy ze współwłaścicieli może żądać zniesienia współwłasności, a także ze względu na okoliczność, że w sprawie niniejszej poza sporem pozostawało, iż strony pozostawały we wspólności majątkowej oraz że wspólność ta ustala – Sąd Rejonowy uznał, że co do samej zasady wniosek o podział majątku wspólnego uznać należy za zasługujący na uwzględnienie.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I postanowienia, Sąd I instancji wskazał, że w pierwszej kolejności sąd ustala jakie przedmioty majątkowe podlegają podziałowi. Jak zauważył Sąd Rejonowy, jako zasadę przyjmuje się, że w toku postępowania o podział majątku wspólnego rozliczeniu podlega całość stosunków majątkowych pomiędzy małżonkami według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej. Przedmiot podziału stanowią składniki majątku wspólnego należące do niego w chwili ustania wspólności, a istniejące w chwili dokonywania podziału (postanowienie SN z dnia 27.08.1979 r., sygn. III CRN 137/79, publ. OSNC 1980/2/33, uzasadnienie uchwały SN z dnia 19.05.1989 r., sygn. III CZP 52/89, publ. OSNC 1990/4-5/60 i postanowienia SN z dnia 07.04.1994 r., sygn. III CZP 41/94), przy czym przedmiotem podziału są wyłącznie aktywa. Następnie sąd ustala wartość rynkową praw w chwili podziału.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, wnioskodawca i uczestniczka byli małżeństwem od dnia 14 września 1985r. Na mocy prawomocnego wyroku z dnia 5 września 2011 r. w sprawie o sygn. akt III RC 437/11 z powództwa J. K. (1) przeciwko S. K. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków III Wydział Rodzinny i Nieletnich ustanowił rozdzielność majątkową pomiędzy małżonkami z dniem 2 stycznia 2011 r. W okresie od dnia zawarcia małżeństwa do dnia 2 stycznia 2011 r. tj. dnia wskazanego w prawomocnym postanowieniu Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków III

Wydział Rodzinny i Nieletnich, pomiędzy małżonkami istniała wspólność ustawowa. Tym samym Sąd ustalał składniki majątku podlegające podziałowi na dzień 2 stycznia 2011r.

Sąd I instancji przytoczył treść art. 31 § 1 k.r.o. Następnie Sąd Rejonowy zauważył, że spornym między stronami pozostawało, czy prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...) wraz z udziałem wynoszącym 1/2 części we wspólnych częściach budynku i współwłasności działki nr (...), na której położony jest budynek, przysługuje wnioskodawcy i uczestniczce na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej, czy też samej uczestniczce. Uczestniczka podnosiła, iż co prawda w akcie notarialnym obejmującym umowę sprzedaży nieruchomości objętych księgami wieczystymi nr (...) prowadzonymi przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków, małżonkowie wskazali, iż nabywają przedmiotową nieruchomość do majątku wspólnego, jednakże środki na nabycie przedmiotowej nieruchomości pochodziły w całości z majątku odrębnego uczestniczki. W niniejszym postępowaniu uczestniczka domagała się – zgodnie z zasadą surogacji określoną w art. 33 pkt 3 k.r.o. – zaliczenia tego przedmiotu do jej majątku odrębnego.

Uwzględniając powyższe, Sąd Rejonowy zauważył, że nabycie rzeczy z majątku odrębnego musi wynikać nie tylko z oświadczenia małżonka dokonującego transakcji, ale także z całokształtu okoliczności tego nabycia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003 r., sygn. akt IV CKN 1721/00). Przepisy prawa rodzinnego pozwalają na przyjęcie domniemania faktycznego, że przedmioty nabyte w trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej zostały nabyte do majątku dorobkowego, a wszelkie wątpliwości dotyczące przynależności określonego składnika majątkowego, należy rozstrzygać na korzyść majątku wspólnego. Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Rejonowy uznał, że przeciwko zarzutom uczestniczki, jakoby lokal mieszkalny położony przy ul. (...) we W. został nabyty w całości ze środków pochodzących z jej majątku osobistego i że było celem stron włączyć tę nieruchomość do majątku wspólnego, świadczy nie tylko treść aktu notarialnego przenoszącego własność lokalu, ale również całokształt okoliczności jego nabycia, a także pozyskania pieniędzy na ten cel.

Sąd Rejonowy uwzględnił, że gdy siostra uczestniczki A. P. (1) w 1991 r. zdecydowała się na sprzedaż należącego do niej lokalu mieszkalnego, małżonkowie K. nie chcieli dopuścić do sytuacji by sprzedaż została dokonana na rzecz obcej osoby i wspólnie zdecydowali o nabyciu od niej tej nieruchomości. Kiedy A. P. (1) znalazła mieszkanie, potrzebowała pilnie środków pieniężnych na dokonanie zakupu. W tym czasie małżonkowie K. nie posiadali wspólnych oszczędności na nabycie nieruchomości. Wówczas zgłosił się L. S. (działający w imieniu swojej siostry), który chciał nabyć kilka działek uczestniczki. Na prośbę J. K. (1) dokonał on w grudniu 2011 r. wpłaty zadatku na poczet umowy sprzedaży działek w kwocie 20.000 dolarów amerykańskich, czyli około 222.000.000 starych zł (licząc po 11.100 zł za dolara), o czym poniżej.

Jak zauważył Sąd I instancji, wnioskodawca podnosił, że kwota 12.000 dolarów została mu darowana przez rodziców, co oznacza, że stanowi ona majątek osobisty, zgodnie z art. 33 pkt 2 k.r.o. Sąd Rejonowy dał wiarę wnioskodawcy i świadkowi B. K., że kwota 12.000 dolarów została uiszczona ze środków pochodzących z darowizny uzyskanej od rodziców wnioskodawcy na jego rzecz. Sąd Rejonowy oparł się w tym zakresie w szczególności na zeznaniach świadka B. K., które uznał za logiczne, spójne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu I instancji, świadek przedstawił wiarygodne wyjaśnienie pochodzenia środków pieniężnych, które ofiarował synowi. W czasach PRL praca za zachodnią granicą pozwalała na zgromadzenie znacznych oszczędności, wobec wysokich kursów walut wymiennalnych (np. marki zachodniemieckiej) wobec złotego. Nadto B. K. w chwili dokonywania darowizny na rzecz syna był osobą o długim stażu pracy, nie posiadającą nikogo na utrzymaniu, ze stabilną sytuacją życiową i majątkową, toteż mógł on posiadać oszczędności zgromadzone w roku pracy zawodowej lub pochodzące ze spadku po rodzicach (ze sprzedaży gospodarstwa rolnego). Sąd wziął również pod uwagę motywację przedstawioną przez świadka i ocenił, że jest ona wiarygodna w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz, że nie stoi w sprzeczności z opinią świadka o małżeństwie syna z uczestniczką, wyrażoną w toku postępowania o rozwód. B. K. mógł mieć jednocześnie obawy co do przyszłości związku stron i równocześnie mieć chęć pomocy synowi. Sąd Rejonowy podkreślił, że świadek wskazywał, że chciał, aby synowa nie mogła zarzucać synowi, że nie wniósł dóbr materialnych do małżeństwa stron. Ojciec wnioskodawcy wiedział, że J. K. (1) dysponuje znacznymi środkami pochodzącymi ze sprzedaży działek odziedziczonych po rodzicach i nie chciał, aby syn znalazł się w sytuacji, kiedy to większość

majątku małżonków miała zostać sfinansowana środkami jego żony. Dążąc do powstania swoistej równowagi świadek przekazał w imieniu swoim i małżonki synowi w formie darowizny kwotę w wysokości 12.000 dolarów tj. ok. 133.000.000 zł (przed denominacją), aby i S. K. miał swój wkład w zgromadzenie majątku małżeńskiego i aby nie narażał się na hipotetyczne uwagi żony lub jej rodziny, że baza materialna rodziny powstała tylko dzięki majątkowi jednego z małżonków, bez znaczącego udziału drugiego. Jednocześnie świadek wskazał „chcieliśmy pomóc temu małżeństwu, urodziła się nasza wnuczka, uważaliśmy że małżeństwo jest rozwojowe”, jako że miał świadomość, iż zarówno lokal nr (...) w którym zamieszkiwały strony, jak i nabywany lokal nr (...) miał służyć im wspólnie i zaspokajając potrzeby mieszkaniowe małżonków oraz dzieci.

Zdaniem Sądu Rejonowego istotne jest natomiast to, że wnioskodawca w toku całego postępowania nie sformułował wniosku o uznanie darowizny dokonanej na jego rzecz przez rodziców nakładem z majątku osobistego na majątek wspólny, w szczególności nie określił, jakiej wysokości winna być kwota, która ma zostać rozliczona. Przeciwnie: np. w piśmie przygotowawczym z dnia 26 października 2012 r. (k. 228) wskazywał, iż nabycie nieruchomości przy ul. (...) we W. nastąpiło ze środków pochodzących z majątku wspólnego małżonków.

Jak zauważył Sąd I instancji, w sprawie o podział majątku wspólnego sąd z urzędu i bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania, ustala jedynie wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków (uchwała SN z dnia 21 lutego 2008 r. III CZP 148/07, OSNC 2009/2/23), natomiast o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny orzeka na podstawie art. 45 § 2 w zw. z art. 567 § 1 i art. 618 § 1 k.p.c., tylko na wniosek złożony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (orzeczenia SN z dnia 27 stycznia 1970 r. III CRN 527/69, OSNCP 1970/9/164, z dnia 16 października 1997 r. II CKN 395/97 i z dnia 1 grudnia 2011 r. I CSK 78/11). Żądanie rozliczenia tych nakładów w sprawie o podział majątku wspólnego powinno być sformułowane w sposób odpowiadający żądaniu pozwu o zasądzenie określonej należności. Powinno zatem zawierać precyzyjne oznaczenie wysokości nakładów oraz podstawę faktyczną żądania (postanowienie SN z dnia 19 lipca 2012 r., sygn. II CSK 660/11). Z tej przyczyny Sąd Rejonowy nie wydał żadnego (ani pozytywnego, ani negatywnego) orzeczenia w zakresie nakładu wnioskodawcy na majątek wspólny z majątku osobistego, to jest ze środków pochodzących z darowizny od jego rodziców.

Sąd Rejonowy podniósł, że oceniając wiarygodność i moc dowodów zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, doszedł do przekonania że twierdzenia uczestniczki, iż zawarła ze swoją siostrą w dniu 1 września 1991 r. umowę przekazania zadatku w kwocie 30.000.000 zł (przed denominacją) na poczet ceny nabycia lokalu przy ul. (...) polegają na prawdzie. W ocenie Sądu Rejonowego, do dokonania powyższych ustaleń nie zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu piśmiennictwa (grafologii) bowiem zdaniem sądu podpis A. P. (1), złożony pod umową z dnia 1 września 1991 r. i aneksem z dnia 30 września 1991r. nosi ślady podobieństwa do podpisu, który figuruje na legitymacji ubezpieczeniowej tej osoby. Sąd ocenił, że zostało udowodnione, iż miało miejsce przekazanie przez J. K. (1) na rzecz A. P. (1) kwoty 30.000.000 zł (przed denominacją) ze środków pochodzących z majątku osobistego uczestniczki – z tytułu dokonanych w 1991 r. sprzedaży części działek pochodzących ze spadkobrania po jej rodzicach.

Sąd Rejonowy zauważył następnie, że J. K. (1) dnia 1 lipca 1991 r. sprzedała działkę numer (...) za kwotę 61.000.000 starych zł, w dniu 2 października 1991 r. – działkę o numerze (...) za kwotę 65.000.000 starych zł. Nawet jeżeli bezpośrednio po sprzedaży tych działek istniała potrzeba spłaty zobowiązań z tytułu podziału działek (co – dzięki pomocy B. K. – wykonane zostało z odroczonym terminem płatności), a uczestniczka korzystając z otrzymania większych sum pieniędzy dokonała zakupu futra i telewizora, to niezasadnym byłoby przypuszczenie, że wydatki te pochłonęły całość środków pochodzących ze sprzedaży dwóch nieruchomości gruntowych. Oceniając futro jako dobro luksusowe, jak i mając na uwadze zakres nakładu pracy i wydatków związanych z dokonaniem geodezyjnego podziału gruntu, Sąd Rejonowy wskazał, że nie można jednak uznać, iż wydatki te mogły wyczerpać sumę cen sprzedaży dwóch działek. Dlatego też sąd przyjął, że J. K. (1) dysponowała środkami na uiszczenie zaliczki na rzecz siostry.

J. K. (1) dokonała także zbycia działek o numerach (...) na rzecz A. S. za kwotę 230.000.000 zł, zaś działek o numerach (...) i, (...) na rzecz K. S. za kwotę 198.000.000 zł. Zawarcie umowy nastąpiło w dniu 8 stycznia 1992 r., lecz wcześniej doszło do zapłaty zaliczki na poczet ceny. Zeznania świadka K. G. (2), jak i przesłuchanie uczestniczki, zdaniem Sądu Rejonowego, dawały podstawę do przyjęcia, że doszło do wpłacenia zadatku jeszcze przed zawarciem umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego. W ocenie Sądu I instancji, wypowiedzi wskazanych osób wzajemnie się uzupełniają, są niesprzeczne a nadto zawierają szczegóły uwiarygodniające przedstawianą wersję zdarzeń. O ile sąd uznał za wykazany sam fakt wpłaty zaliczki w znacznej wysokości, to ocenił, że dane podane przez świadka i uczestniczkę nie usunęły wątpliwości co do wysokości kwoty uiszczony tytułem zaliczki. Wyjątkowo rzadko spotykanym jest bowiem, by przy zawarciu umowy przedwstępnej w formie innej niż akt notarialny przyszły kupujący oferował zaliczkę sięgającą 95% ceny (lub też nieznacznie mniejszego procentu, biorąc pod uwagę ewentualność, iż cena wskazana w akcie notarialnym mogła być nieco zaniżona ze względów podatkowych).

Dlatego też biorąc pod uwagę wszelkie dokonane w sprawie ustalenia, Sąd I instancji uznał, że twierdzenie uczestniczki, iż uregulowała całość ceny nabycia lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...) nie polegają na prawdzie. Jak zauważył Sąd Rejonowy, uczestniczka dysponowała majątkiem odrębnym (pochodzącym z zaliczki wpłaconej przez L. S. w grudniu 1991r.), jednakże całokształt zgromadzonych w sprawie okoliczności faktycznych nie daje podstawę do przyjęcia, iż całość kwoty zaliczki została przez uczestniczkę przeznaczona na zakup lokalu. Sąd Rejonowy uznał, że nie sposób podzielić stanowiska uczestniczki i stwierdzić, że całość pozostałej do zapłaty za nabycie ceny sprzedaży tj. kwota 185.000.000 zł (przed denominacją), została opłacona przez uczestniczkę ze środków pochodzących z wpłaconego przez L. S. zadatku w kwocie 222.000.000 zł.

Sąd I instancji przyjął, że cena nabycia przedmiotowego lokalu w faktycznej wysokości 260.000 zł (mimo wskazanej na umowie kwoty 215.000.000 zł) została w części pokryta z darowizny dokonanej przez rodziców S. K. w kwocie 130.000.000 starych zł, zaś pozostała kwota 130.000.000 starych zł została uiszczona ze środków uczestniczki: zadatek w kwocie 30.000.000 starych zł zapłacony przez J. K. (1) A. P. (1) środkami pochodzącymi ze sprzedaży działek dokonanej w 1991 r., pozostała kwota 100.000.000 starych zł pochodziła z zadatku wpłaconego uczestniczce przez L. S. w grudniu 1991 r.

Ustalając cenę nabycia nieruchomości położonej przy ul. (...) we W., Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że istnieje sprzeczność między treścią Umowy o przekazanie zadatku z dnia 1 września 1991 r. (k. 459), w której wskazano cenę sprzedaży na kwotę 290.000 zł a ostateczną umową sprzedaży z dnia 19 grudnia 1991 r., gdzie cena została określona na kwotę 215.000.000 zł (k. 129-130).

Sąd I instancji podniósł, że miał przy tym na uwadze treść art. 244 § 1 k.p.c., zgodnie z którym dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz okoliczność iż umowa sprzedaży przedmiotowej nieruchomości z dnia 19 grudnia 1991 r. została sporządzona w formie aktu notarialnego, a więc zgodnie z art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie stanowi dokument urzędowy i jako taki w myśl art. 244 k.p.c. korzysta z (obalalnego w sposób przewidziany w art. 252 k.p.c.) domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości (autentyczności). Przywołany przepis art. 252 k.p.c. stanowi, iż strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego powinna okoliczności te udowodnić.

Jak zauważył Sąd I instancji, w postępowaniu wnioskodawca wskazywał, że cena wskazana w umowie sprzedaży z dnia 19 grudnia 1991 r. odbiegała od faktycznie umówionej przez strony tej transakcji. W ocenie Sądu Rejonowego zarzut ten został wykazany przez S. K.. Wspomniana umowa z dnia 1 września 1991 r. zawarta między J. K. (1) a A. P. (1) wskazuje cenę w wysokości 290.000.000 zł. Sąd wziął pod uwagę treść umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu z dnia 18 grudnia 1991 r., w której wskazano cenę w kwocie 245.000.000 zł (§ 4 umowy – k. 462). Okoliczności podane przez świadków K. G. (2) i B. K., jak również przez wnioskodawcę i uczestniczkę (zeznania świadków M. P. i E. K. nie wniosły w tym zakresie istotnych informacji do sprawy) wskazują, iż A. P. (1) podjęła decyzję o sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) we W. z uwagi na trudną sytuację materialną i

niemożność ponoszenia stałych kosztów utrzymania tej nieruchomości. Jak wskazywała uczestniczka siostrze jej były potrzebne środki na pilne zapłacenie ceny za nabywany lokal przy ul. (...) we W.. Zdaniem Sądu I instancji, należy więc przypuszczać, że całość ceny, jaką zapłaciła A. P. (1) za spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) we W. pochodziła ze środków pochodzących ze sprzedaży nieruchomości odziedziczonej po rodzicach na rzecz wnioskodawcy i uczestniczki.

Sąd Rejonowy zauważył, że wnioskodawca S. K. słuchany uzupełniająco w dniu 28 maja 2015 r. (k. 712) wskazał, że zapłaciliśmy A. P. (1) za mieszkanie tyle, ile ona płaciła za lokal spółdzielczy oraz pokryliśmy wszystkie koszty związane z umową sprzedaży mieszkania. Całokształt zeznań uczestniczki pozwala potwierdzić wersję przedstawioną przez wnioskodawcę (art. 230 k.p.c.). Skoro więc cena z umowie sprzedaży spółdzielczego prawa do lokalu z dnia 18 grudnia 1991 r. wynosiła 245.000.000 zł zasadnym jest przyjęcie, że wskazana w akcie notarialnym z dnia 19 grudnia 1991 r. cena w kwocie 215.000.000 zł została zaniżona, zapewne ze względów podatkowych.

Sąd I instancji wskazał, że uwzględniając to, iż wspólność majątkowa małżeńska ustała w dniu 2 stycznia 2011 r., wartość majątku wspólnego sąd ustalił biorąc pod uwagę stan lokalu z tej właśnie daty, według cen aktualnych. Ustalenie wartości tego składnika majątkowego należało do sądu, gdyż strony nie były co do tej kwestii zgodne; poczynienie ustaleń co do tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, w związku z czym niezbędne okazało się przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Sąd czyniąc ustalenia faktyczne co do wartości majątku objętego podziałem oparł się na opinii pisemnej biegłego sądowego A. G. z dnia 7 kwietnia 2014 r. wraz z dokonaną w dniu 10 lutego 2015 r. na mocy art. 156 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, aktualizacją przedmiotowej opinii. W oparciu o opinię sąd przyjął, że wartość rynkowa prawa własności do lokalu według stanu lokalu na dzień 2 stycznia 2011 r. i cen aktualnych to 430.000 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności opinii biegłego A. G.; opinia ta jest rzetelna, jasna, spójna, przekonująco uzasadniona, a ustalona w niej wartość nieruchomości nie odbiega od wartości ustalonych na potrzeby podobnych postępowań i koresponduje ze stanem technicznym nieruchomości w chwili ustania wspólności majątkowej. Biegły w czytelny, zrozumiały, a przy tym rzeczowy sposób opisał względy, jakimi kierował się przy wycenie, szczegółowo opisując zastosowaną metodę szacowania jego wartości rynkowej. Co istotne, opinia biegłego nie została przez strony w żaden sposób zakwestionowana. Wobec takich stanowisk stron sąd ustalił, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, wartość tego składnika majątku.

Sąd Rejonowy zauważył, że poza omówionym wyżej prawem własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...) wraz z wynoszącym 1/2 części udziałem w częściach wspólnych budynku i własności nieruchomości gruntowej, strony zgłosiły do podziału składniki swojego majątku ruchomego, w tym samochód marki F. (...) o nr rej. (...), samochód dostawczy M. (...) o nr rej. (...), 1/2 udziału w prawie własności samochodu osobowego F. (...) o nr rej. (...). Przy czym strony były zgodne co do wartości składników majątkowych w postaci samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę 3.500 zł oraz wartości 1/2 udziału w prawie własności samochodu osobowego F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w kwocie 4.000 zł. Mając na uwadze, że wartości wskazanych w zdaniu poprzedzającym ruchomości stały się okolicznością bezsporną, sąd odstąpił od prowadzenia dowodów zmierzających do ustalenia wartości tych składników. Zdaniem sądu, interpretacja art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. musi uwzględniać cel postępowania działowego. Wykładnia funkcjonalna tych przepisów prowadzi do wniosku, że nie jest konieczne ustalenie wartości tych składników majątku, co do których strony są zgodne co do wartości i sposobu ich podziału.

Jednakże wobec sporu co do wartości ruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego tj. samochodu dostawczego marki M. (...) o nr rej. (...), Sąd Rejonowy celem ustalenia jego wartości dopuścił dowód z opinii pisemnej biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości oraz kosztów i jakości naprawy pojazdów mechanicznych P. S. z dnia 15 kwietnia 2014 r. i opinii aktualizacyjnej z dnia 4 lutego 2015 r. sąd uznał opinie biegłego za prawidłowe, logiczne i wyczerpujące i nie znalazł żadnych podstaw, aby opiniom tym odmówić waloru wiarygodności, ponadto strony również nie kwestionowały przedmiotowych opinii. Tym samym Sąd Rejonowy przyjął za miarodajną wartość

ruchomości w postaci samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wskazaną w opinii biegłego tj. w kwocie 10.600 zł.

Następnie Sąd Rejonowy zauważył, że wnioskodawca wniósł o zaliczenie w skład majątku wspólnego środków pieniężnych w kwocie 89.434,06 zł, które to środki zostały wypłacone i wydatkowane przez uczestniczkę bez zgody wnioskodawcy. Uwzględniając okoliczność, że przedmiotem podziału mogą być tylko przedstawiające określoną wartość przedmioty istniejące na dzień orzekania przez sąd, a także w określonych sytuacjach równowartość składników zabranych czy utraconych w okresie między ustaniem wspólności ustawowej (istniejących w tej dacie) a dniem zamknięcia rozprawy, sąd zobowiązany był ustalić przez kogo i w jakich okolicznościach wskazany składnik majątku został zbyty. Zdaniem Sądu Rejonowego, niewątpliwie bowiem w toku postępowania sądowego o podział majątku dorobkowego przedmiotem sądowego podziału majątku są również równowartości rzeczy lub praw należących do tego majątku, w sposób rozmyślny ze szkodą dla drugiego małżonka zbytych lub utraconych zarówno w czasie trwania wspólności majątkowej, jak i po jej ustaniu. (por. Ereciński T., Gudowski J., Jedrzejewska M. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 3, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2006., s. 144). Rozliczenie z tego tytułu dokonywane jest zaś w oparciu o art. 567 § 1 k.p.c., którego materialnoprawnym odpowiednikiem jest art. 45 k.r.o. Podziałowi podlega stan czynny masy majątkowej w chwili dokonywania podziału. Oznacza to, że przedmioty majątkowe nieistniejące lub utracone w momencie dokonywania podziału nie wchodzi w skład majątku stron i nie są rozliczane w ramach podziału.

W toku postępowania Sąd I instancji ustalił, że w dniu 2 stycznia 2011 r. na wspólnym rachunku prowadzonym w N. Bank o nr (...) zgromadzone były środki w kwocie 92.787,69 zł, które zostały pobrane z konta przez uczestniczkę postępowania, co przyznawała sama uczestniczka. Tym samym Sąd Rejonowy zaliczył do majątku wspólnego równowartość środków w kwocie 92.787,69 zł, która nie została przeznaczona przez uczestniczkę na potrzeby rodziny, lecz na własne cele. W sytuacji, gdy przed dokonaniem podziału majątku wspólnego jedno z małżonków doprowadzi do rozmyślnego zniszczenia lub wyzbycia się określonych składników majątku wspólnego ze szkodą dla rodziny, to przy ustaleniu masy podziału wartość uszczuplonego majątku powinna mieć wpływ na rozliczenie pieniężne między podmiotami tego majątku (lub na ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym). Przedmioty majątkowe, które zostały zbyte lub zużyte bezpodstawnie albo roztrwonione są uwzględniane przy dokonywaniu podziału w ten sposób, że ich wartość zaliczona zostaje na poczet udziału tego z małżonków, którego zawinione zachowanie spowodowało uszczuplenie majątku wspólnego. Podobnie w wypadku, gdy jeden z małżonków już po ustaniu wspólności celowo wyzbywa się przedmiotów należących do majątku wspólnego przed jej ustaniem, przedmioty te lub ich równowartość podlegają rozliczeniu przy podziale (postanowienie SN z 20 stycznia 1974 r., III CRN 384/73).

Sąd Rejonowy wskazał, że uczestniczka pobrała wskazane środki wbrew porozumieniu z wnioskodawcą, które wyrażało się ustaleniu, iż wypłata pieniędzy z rachunku wymagała dyspozycji obojga właścicieli rachunku, a więc ich zgodnej woli w tym zakresie. Nadto nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że pobrana suma pieniędzy została przeznaczona na majątek osobisty uczestniczki, ponieważ w chwili pobrania środków z rachunku nie istniała już wspólność ustawowa między stronami.

Sąd I instancji zaznaczył, że sąd nie jest związany wnioskiem stron co do składników majątku wspólnego, toteż ustalił wysokość środków pieniężnych inną, niż wniósł wnioskodawca. Marginalnie wskazał, że w opisie tego składnika majątku nie wskazywano numeru rachunku bankowego, ponieważ faktycznie w chwili orzekania przedmiotowe środki pieniężne nie były już przechowywane na tym rachunku.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że ustalając skład majątku dorobkowego stron, nie sposób pominąć środków finansowych zgromadzonych na indywidualnym koncie wnioskodawcy w otwartym funduszu emerytalnym.

Zdaniem Sądu I instancji, przedmiot majątku dorobkowego małżonków stanowią środki zgromadzone na rachunku takiego funduszu zarówno na rachunku męża, jak i żony (art. 31 § 2 pkt 3) k.ro.). W niniejszym przypadku jedynie wnioskodawca był członkiem takiego funduszu, dlatego przedmiotem majątku, a tym samym przedmiotem podziału,

są środki zgromadzone na rachunku wnioskodawcy wg stanu na dzień ustania wspólności, ale wartości aktualnej. Sąd Rejonowy ustalił, iż na indywidualnym koncie A. Otwartego Funduszu Emerytalnego przynależnym wnioskodawcy (k. 88-89) zgromadzono środki w wysokości 26.530,95 zł, przy czym liczba jednostek rozrachunkowych to 896, (...), zaś wartość jednej jednostki według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej to 29,59 zł.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że na podstawie art. 23 ustawy z dnia 6 grudnia 2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasady wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1717) w dniu 3 lutego 2014 r. umorzono 51,5 % jednostek rozrachunkowych zapisanych na rachunku na dzień 31 stycznia 2014 r. Została więc umorzona również część jednostek rozrachunkowych istniejących w chwili ustania wspólności majątkowej (to jest na dzień 2 stycznia 2011 r.) wynosząca 51,5%. Sąd Rejonowy wskazał, że należy mieć na uwadze, iż podziałowi podlegają składniki majątkowe istniejące w chwili orzekania. Dlatego też Sąd I instancji ocenił, że zgromadzonych przez wnioskodawcę jednostek rozrachunkowych w chwili orzekania pozostało 48,5% (a więc część nieumorzona na podstawie przywołanej ustawy. Wobec umorzenia 51,5% jednostek, zdaniem Sądu, niezasadne jest dokonywanie ich podziału, ponieważ faktycznie nie były to kwoty przypisane do rachunków wnioskodawcy w chwili orzekania.

W dalszej mierze Sąd Rejonowy wskazał, że uczestniczka wnosila o zaliczenie w skład majątku wspólnego prawa korzystania przez strony z działki nr (...) o pow. 648 m2 położonej w (...) we W. przy ul. (...). Jak zauważył Sąd I instancji,

z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż w istocie (...) Związek (...) we W. dokonał w dniu 16 grudnia 2009r. na wniosek z dnia 20 sierpnia 2009r. przekazania w dalsze użytkowanie wnioskodawcy S. K. działki nr (...), pobierając jednocześnie od niego kwotę 1.000 zł za nakłady inwestycyjne i nasadzenia.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że zgodnie z art. 254 k.c. prawo użytkowania jest niezbywalne. Niezbywalność tego prawa jest jego podstawową cechą i to bez względu na przedmiot i podmiot użytkowania. Tak więc (...), będąc użytkownikiem gruntu, w rozumieniu przepisów k.c. nie może zbyć prawa użytkowania na rzecz poszczególnych członków (...). Natomiast od niezbywalności prawa użytkowania, zdaniem Sądu I instancji, należy odróżnić samo wykonywanie tego prawa. Użytkownik bowiem może je wykonywać samodzielnie, ale także za pośrednictwem innych osób. Wykonywanie prawa użytkowania nie jest równoznaczne z posiadaniem tego prawa w znaczeniu prawa rzeczowego ograniczonego. Natomiast oznacza określony zespół uprawnień do używania rzeczy i pobierania z niej pożytków. Uprawnienia te posiadają określoną wartość majątkową i są uprawnieniami o charakterze cywilnoprawnym (wyrok NSA w Warszawie z dnia 23.04.2012r., sygn. akt I SA 67/01, LEX nr 81746). Zatem użytkowanie ustanowione na rzecz użytkownika ma charakter osobisty. Dlatego dysponowanie tym prawem jest niedopuszczalne tj. prawa podmiotowego użytkowania nie można przekazać innej osobie.

Uwzględniając powyższe, Sąd Rejonowy uznał, że nie sposób zaliczyć w skład majątku wspólnego stron prawa użytkowania przekazanego S. K. przez (...) w dalsze użytkowanie, jednakże wątpliwości Sądu I instancji nie budziło to, że do majątku wspólnego stron wchodzi natomiast wierzytelność z tytułu zapłaty za nasadzenia na działce nr (...) położonej na terenie (...) we W.. Jak wskazywał S. K. przedmiotową działkę użytkuje do dnia dzisiejszego, nie dokonywał jednakże na niej żadnych ulepszeń. Sąd I instancji przyjął zatem wartość przedmiotowego składnika majątkowego na kwotę 1.000 zł tj. kwotę która została pobrana w dniu przekazania działki przez (...) od wnioskodawcy z tytułu nakładów inwestycyjnych i nasadzeń i która będzie podlegała zwrotowi w momencie zdania ogródka działkowego.

Sąd Rejonowy podniósł, że uczestniczka wniosła o zaliczenie w skład majątku wspólnego stron pobranego przez wnioskodawcę wynagrodzenia za pracę oraz dochodów z działalności zarobkowej za lata 2003-2010 w kwocie nie mniejszej niż 466.465,33 zł. W oparciu o treść art. 33 pkt 7 k.r.o. do majątku osobistego każdego z małżonków należą wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej jednego z małżonków. Co do zasady, podziałem majątku objęte są tylko te jego składniki, które istnieją w chwili dokonywania podziału. Według ustalonego poglądu orzecznictwa podziałem obejmuje się jednak te składniki, które nie weszły do majątku małżonków w dacie ustania wspólności ustawowej z przyczyn zawinionych przez jednego z małżonków. Chodzi tu o

sytuację gdy tylko jeden z małżonków korzysta z dochodów wspólnego przedsiębiorstwa lub prowadzonej osobiście działalności gospodarczej z pozbawieniem prawa do tych dochodów drugiego małżonka. Zwykle dochodzi do takiej sytuacji wtedy, gdy małżonkowie pozostają w faktycznej separacji, są skłóceni i nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Przytoczone powyżej argumenty przemawiające za zaliczeniem pobranej przez uczestniczkę kwoty ze wspólnego rachunku bankowego znajdują zastosowanie również do oceny żądań uczestniczki.

W przekonaniu Sądu Rejonowego oczywiste jest, że mało prawdopodobne jest, iż wnioskodawca w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej dysponował wszystkim środkami pieniężnymi, które stanowiły jego dochód w latach 2003-2010 z uwagi na potrzebę bieżącego utrzymania, jak również z uwagi na fakt przyczyniania się przez S. K. do utrzymania żony, córki, pasierbicy i wychowanki. Sąd Rejonowy wskazał, że miał na uwadze, iż poza wskazanymi przez uczestniczkę dochodami S. K. nie miał innych źródeł utrzymania, a koniecznym było wydatkowanie na potrzeby własne oraz na utrzymanie rodziny. Okoliczność, że w toku trwania wspólności majątkowej małżeńskiej weszły do niej środki z tytułu wynagrodzenia nie może oznaczać, że suma tych środków z całego okresu wspólności ustawowej podlega rozliczeniu przy podziale, albowiem z reguły (jak i w okolicznościach niniejszej sprawy) podlegają one normalnemu zużyciu na koszty utrzymania.

Zdaniem Sądu Rejonowego, żądanie uczestniczki w zakresie zaliczenia w skład majątku wspólnego pobranego przez uczestnika dochodu z działalności gospodarczej nie mogło być uwzględnione. Zdaniem Sądu I instancji, jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w szczególności twierdzeń samego wnioskodawcy, a nadto jego ojca – B. K., od października 2002 r. kiedy to wnioskodawca wyprowadził się z lokalu, w dalszym ciągułożył na utrzymanie lokalu oraz rodziny. Stanowisko to znajduje również potwierdzenie w fakcie, iż w 2008 r. uczestniczka nieformalnie przejęła prowadzenie działalności gospodarczej i od tego momentu samodzielnie zarządzała dochodami z tego tytułu. Wnioskodawca wskazywał, iż uczestniczka nie chciała formalnie przejąć działalności (co z resztą stanowi odzwierciedlenie w zgromadzonych zeznaniach podatkowych uczestniczki i wnioskodawcy). J. K. (1) nie przeczyła by w istocie od 2008 r. oprócz prowadzenia księgowości sklepu, w całości nim zarządzała. Zauważyć przede wszystkim należy, iż uczestniczka nie wykazała by uczestnik trwonil uzyskiwane dochody na własne potrzeby, nie przyczyniając się tym samym do zaspokojenia potrzeb swej rodziny. Ponadto relacji między stronami od 2003 r. nie sposób uznać za naganne, bądź też odbiegające od ogólnie przyjętych norm społecznych. Ze wskazanych wyżej względów sąd nie uwzględnił żądania uczestniczki w tym zakresie.

Jak zauważył Sąd I instancji, uczestniczka J. K. (1) domagała się zaliczenia majątku wspólnego kwoty 260.000 zł stanowiącej cenę uzyskaną przez wnioskodawcę za sprzedaż stanowiącej majątek wspólny nieruchomości zabudowanej pawilonem handlowym położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Wołowie prowadzi księgę wieczystą numer (...). Sąd Rejonowy zaznaczył, że wbrew stanowisku wnioskodawcy i brzmieniu zapisu w księdze wieczystej nieruchomości należało ocenić, że nieruchomość ta wchodziła w skład majątku wspólnego, jako że S. K. nie wykazał, by posiadał środki z majątku osobistego, za które nabył ten składnik majątku wspólnego, zaś – jak już to wskazywano – dochody z działalności gospodarczej stanowią składnik majątku wspólnego. Dlatego też niewątpliwie i cena sprzedaży tej nieruchomości (która to transakcja miała miejsce jeszcze w czasie trwania wspólności ustawowej między stronami) również stanowiła składnik majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy zauważył, że w dniu 16 czerwca 2010 r. S. K. przedmiotową nieruchomość sprzedał na rzecz T. K. i K. G. (1) za kwotę 260.000 zł. Jak wynika z poczynionych ustaleń, na poczet ceny sprzedaży została zapłacona kwota 92.000 zł (w tym 26.000 zł tytułem zadatku przy zawarciu umowy przedwstępnej oraz kwota 66.000 zł tytułem zaliczki w dniu zawierania umowy sprzedaży). Sąd I instancji uznał, że pozostała część ceny została zapłacona przelewem na rachunek małżonków K. w dwóch ratach: w dniu 16 czerwca 2010 r. w kwocie 33.000 zł i w dniu 24 czerwca 2010 r. w kwocie 168.000 zł. Zadatek w kwocie 26.000 zł i część zaliczki w kwocie 33.000 zł S. K. przeznaczył na spłatę długów sklepu, pozostałą kwotą małżonkowie K. podzielili się w ten sposób, że w dniu 20 października 2010 r. każde z nich dokonało ze wspólnego konta wypłaty środków w kwotach po 20.000 zł, które zostały przez nich przeznaczone na własne potrzeby. Tego samego dnia ze wspólnego konta małżonków została przelana kwota 24.000 zł tytułem spłaty pożyczki zaciągniętej u rodziców S. K. wraz z odsetkami. Pozostała natomiast kwota ok. 100.000 zł pozostała na wspólnym rachunku stron prowadzonym w N. Bank o nr (...). Sąd Rejonowy zauważył, że uczestniczka (jak już

wspomniano wyżej) nie przeczyła by kwotę w wysokości ok. 90.000 zł wydatkowała samodzielnie. Z tego też względu Sąd Rejonowy uznał, że brak jest w tym zakresie środków, które podlegałyby rozliczeniu.

Nie budziło przy tym wątpliwości Sądu I instancji, że w czasie dokonywania sprzedaży omawianej nieruchomości istniała potrzeba spłaty zaległości. Jak zauważył Sąd Rejonowy, wnioskodawca i uczestniczka podawali, iż w ostatnich latach funkcjonowania sklepu przychody z jego prowadzenia ulegały systematycznemu zmniejszaniu, a u podstaw podjęcia decyzji o sprzedaży leżała przede wszystkim nieopłacalność dalszej działalności. Zdaniem Sądu I instancji, niewielka wysokość dochodów przy konieczności ponoszenia stałych kosztów z dużym prawdopodobieństwem prowadzić mogły do powstania zaległości w płatnościach, toteż sąd dał wiarę S. K., iż był on zmuszony przeznaczyć część środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości na spłatę zadłużeń. Nie ma w związku z tym podstaw do zaliczenia tych sum do majątku wspólnego – jako zasadnie wydatkowanych jeszcze w czasie trwania wspólności ustawowej między małżonkami.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II postanowienia, Sąd Rejonowy zauważył, że kodeks rodzinny i opiekuńczy ustanawia domniemanie, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe (art. 43 § 1 k.r.o.). Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku.

Sąd Rejonowy zauważył, że w postępowaniu strony nie domagały się ustalenia nierównych udziałów małżonków w zgromadzonym majątku, z tego też względu w punkcie II sentencji postanowienia sąd przyjął, że udziały małżonków K. w ich majątku wspólnym były równe.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III, Sąd Rejonowy wskazał, że po ustaleniu składu majątku wspólnego oraz jego wartości, rozważono sposób, w jaki majątek ten między strony może i powinien być podzielony. W orzecznictwie podnosi się, że z art. 211 k.c. (stosowanego na mocy odesłania do działu spadku, a więc i podziału majątku dorobkowego) wynika, iż podział fizyczny jest podstawowym sposobem zniesienia współwłasności, preferowanym przez ustawodawcę – co oznacza, że w sytuacji, gdy zniesienie współwłasności następuje z mocy orzeczenia sądu, powinien on brać pod uwagę przede wszystkim ten sposób wyjścia ze wspólności (postanowienie SN z 2.02.2001 r., IV CKN 251/00). Sąd Rejonowy wskazał, że podział fizyczny rzeczy wspólnej jest wyraźnie preferowanym przez ustawodawcę sposobem zniesienia współwłasności (art. 623 k.p.c.), chyba że byłoby to sprzeczne z przepisami ustawy, społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy, bądź też pociągałoby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości (art. 211 k.c.). W przypadku, gdy zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądowego, sąd powinien brać pod uwagę przede wszystkim ten właśnie sposób wyjścia ze współwłasności, chyba że rzecz nie daje się podzielić (art. 212 § 2 k.c.) albo że współwłaściciele sami żądają przyznania rzeczy wspólnej jednemu z nich w zamian za spłaty lub sprzedaży, stosowanie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Możliwym jest wobec tego dokonanie zniesienia współwłasności w sposób wynikający ze zgodnych wniosków stron, w tej sytuacji sąd winien orzec zgodnie z tymi wnioskami (art. 622 § 2 k.p.c.). Jeśli brak jest zgody stron, a podział fizyczny nie jest możliwy, rzecz może być przyznana jednemu z współwłaścicieli za spłatą na rzecz pozostałych, albo też sąd zarządza sprzedaż rzeczy i podział sumy uzyskanej ze sprzedaży między współwłaścicieli.

W ocenie Sądu Rejonowego w sprawie spośród trzech sposobów zniesienia współwłasności, przewidzianych przepisami art. 211 i 212 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., najwłaściwszym, uwzględniającym interesy obu stron postępowania, był sposób wskazany w treści art. 212 § 2 k.c., a mianowicie przyznanie rzeczy jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty drugiego. Rozstrzygając o sposobie podziału majątku dorobkowego sąd kierował się wnioskami uczestników (w zakresie w jakim były one zgodne), sposobem korzystania z majątku przez wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania, a nadto stopniem zainteresowania uczestników poszczególnymi składnikami i ich faktycznymi potrzebami oraz wykonalnością orzeczenia w części dotyczącej zasądzenia dopłat. Dokonując rozstrzygnięcia w kwestii przyznania wymienionych składników majątku wspólnego, sąd kierował się także możliwościami finansowymi stron oraz ich aktualną sytuacją życiową.

Zdaniem Sądu I instancji, w sprawie podział fizyczny wspólnej części domu ze względu na aktualnie brak możliwości porozumienia między stronami był niemożliwy, nie domagały się go zresztą również i strony. Za przyznaniem prawa własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z udziałem wynoszącym 1/2 części w częściach wspólnych budynku i własności nieruchomości uczestniczce J. K. (1) przemawiały, zdaniem Sądu Rejonowego, okoliczność iż uczestniczka zamieszkuje w przedmiotowej nieruchomości (stanowiącej jej dom rodzinny) od wielu lat, ponadto na mocy spadkobrania po swych rodzicach jest współwłaścicielką pozostałej części przedmiotowej nieruchomości (wraz ze swym rodzeństwem). Jak zauważył Sąd I instancji, wnioskodawca od 2002 r. tam nie zamieszkuje, lokal ten stanowi obecnie centrum życiowe uczestniczki. Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawcę obciąża obowiązek zwrotu nakładów poczynionych przez uczestniczkę na lokal, a w razie przyznania mu lokalu, spłata udziału uczestniczki i zwrot nakładów znacznie przekraczałaby możliwości finansowe wnioskodawcy, a co za tym idzie, uczestniczka nie zostałaby zaspokojona w rozsądnym terminie.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, wnioski stron co do podziału tego składnika majątku były zgodne, strony wnioskowały bowiem o przyznanie prawa własności lokalu nr (...) położonego we W. przy ul. (...) uczestniczce, wobec czego sąd przychylił się do powyższego.

Następnie Sąd I instancji zauważył, że strony wniosły o przyznanie składników majątku wspólnego w postaci samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), 1/2 prawa własności samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uczestniczce postępowania ze spłatą na rzecz wnioskodawcy, zaś wnioskodawcy samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz nasadzeń na działce nr (...) ze spłatą na rzecz wnioskodawczyni. Sąd także uznał, iż zasadnym jest przyznanie uczestniczce składnika majątkowego w postaci równowartości środków pieniężnych w kwocie 92.787,69 zł wobec ich spożytkowania przez uczestniczkę. Wobec tego Sąd orzekł zgodnie z żądaniem, przychylając się do zgodnych wniosków stron w zakresie sposobu podziału majątku.

W ocenie Sądu Rejonowego, nie było przy tym podstaw do zamieszczania w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeczenia dotyczącego obowiązku wzajemnego wydania uczestnikom przedmiotów im przyznanych. Składniki majątkowe istniejące w chwili dokonywania podziału przyznano wnioskodawcy i uczestniczce zgodnie z dotychczasowym stanem posiadania.

Uwzględniając powyższe, Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt III podpunkt 1 i 2 sentencji postanowienia, przyznając wnioskodawcy S. K. przedmioty szczegółowo opisane w punkcie I ppkt „c” i „g” tj. o łącznej wartości 11.600,00 zł (samochód M. (...) – 10.600,00 zł nasadzenia na działce – 1.000 zł), zaś uczestniczce J. K. (1) przedmioty szczegółowo opisane w punkcie I ppkt „a”, „b”, „d” i „e” tj. o łącznej wartości 530.287,69 zł (nieruchomość – 430.000 zł, samochód osobowy F. (...) -3.500 zł, 1/2 udziału w prawie własności samochodu osobowego F. (...) – 4.000 zł, środki pieniężne – 92.787,69 zł).

Następnie Sąd I instancji orzekł w pkt III podpunkt 3 sentencji postanowienia odnośnie wypłaty transferowej środków zgromadzonych na indywidualnym koncie wnioskodawcy. Sąd Rejonowy zauważył, że zgodnie z treścią art. 126 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2010 r. Nr 34, poz. 189) jeżeli małżeństwo członka otwartego funduszu uległo rozwiązaniu przez rozwód lub zostało unieważnione, środki zgromadzone na rachunku członka funduszu, przypadające byłemu współmałżonkowi w wyniku podziału majątku wspólnego małżonków, są przekazywane w ramach wypłaty transferowej na rachunek byłego współmałżonka w otwartym funduszu (art. 128 ust. 1 zd. 1).

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV, Sąd Rejonowy podniósł, że nie budzi wątpliwości, iż postanowienie o podziale majątku wspólnego powinno rozstrzygać nie tylko kwestie składu majątku wspólnego, ale i inne zagadnienia, związane immanentnie z podziałem tego majątku. W postępowaniu podziałowym stosuje się bowiem odpowiednio przepis art. 618§3 k.p.c. („po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o zniesieniu współwłasności uczestnik nie może dochodzić roszczeń przewidzianych w paragrafie pierwszym, chociażby nie były one zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności”). Owymi „roszczeniami przewidzianymi w paragrafie pierwszym” są zwłaszcza „wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy” (art. 618 § 1 k.p.c.), w

szczegółności zaś roszczenie o rozliczenie wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub z majątku osobistego na rzecz majątku wspólnego (przewiduje to zresztą, *expressis verbis*, art. 567 § 1 *in fine* k.p.c.).

Sąd Rejonowy podniósł, że w zakresie wydatków i nakładów, czynionych przez byłych małżonków na poczet ich majątku wspólnego, ustawodawca wprowadza dwoistą regulację prawną. Po pierwsze, jak zauważył Sąd Rejonowy, wskazać należy na regulację art. 45 k.r.o., który w aktualnym brzmieniu stanowi, iż każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności (§ 1). Zwrotu dokonuje się przy podziale majątku wspólnego, jednakże sąd może nakazać wcześniejszy zwrot, jeżeli wymaga tego dobro rodziny (§ 2). Sąd I instancji podniósł, że zastosowanie cytowanego przepisu wymaga wykazania, że jeden z małżonków w trakcie trwania wspólności majątkowej poczynił nakłady z majątku odrębnego na majątek wspólny lub odwrotnie albo też dług jednego tylko z małżonków został spłacony z majątku wspólnego.

Z drugiej strony, jak wskazał Sąd Rejonowy, w postępowaniu o podział majątku wspólnego, poza rozliczeniem nakładów i wydatków poczynionych z majątku odrębnego na majątek wspólny i z majątku wspólnego na majątek odrębny w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej następuje także rozliczenie nakładów i wydatków dokonanych przez każde z byłych małżonków w okresie od ustania wspólności do chwili podziału majątku wspólnego. Sąd w postępowaniu działowym dokonuje więc m.in. rozliczeń z tytułu długów obciążających majątek wspólny i spłaconych w okresie między ustaniem wspólności a dokonaniem podziału majątku dorobkowego (postanowienie SN z dnia 9.09.1976 r., III CRN 83/76, OSPiKA 1977/9/157 i uchwała SN z dnia 19.12.1977 r. III CZP 85/77 OSNCP 1978/5/90). Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, że do żądań z okresu po ustaniu wspólności, nie ma już zastosowania art. 45 k.r.o., który reguluje zwrot nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny małżonków, a zatem zwrot nakładów czynionych w trakcie trwania wspólności majątkowej. Do rozliczeń między małżonkami z tytułu wydatków i nakładów dokonanych przez jedno z nich w czasie od chwili ustania wspólności do chwili podziału majątku wspólnego – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 42 k.r.o. – zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności w częściach ułamkowych, w tym przede wszystkim art. 207 zd. 2 k.c. Rozliczenie z tego tytułu następuje co prawda w postępowaniu o podział majątku wspólnego, jednakże procesową podstawę tego rozliczenia stanowią przepisy art. 686 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., a nie art. 567 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Tym samym wobec ustalenia równych udziałów w majątku wspólnym stron, Sąd I instancji uznał, że począwszy od dnia ustania wspólności majątkowej, uczestnicy winni byli ponosić ciężary związane ze wspólnym majątkiem po połowie. Nadmieniał, że pod pojęciem nakładów (ciężarów) rozumieć przy tym należy koszty poniesione na zachowanie, eksploatację lub ulepszenie rzeczy już istniejącej w majątku; pod pojęciem zaś wydatków, koszty związane z nabyciem danego przedmiotu (E. Skowrońska- Bocian: Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich, Warszawa 2000, str. 144- 146). Pojęcie ciężarów związanych z rzeczą wspólną, obejmuje natomiast zarówno ciężary o charakterze publicznoprawnym jak np. podatki, ale także ciężary o charakterze prywatnym jak np. ubezpieczenia (E. Gniewek: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga – własność i inne prawa rzeczowe, Warszawa 2001 r., str. 412). Natomiast wydatki, o których mowa w art. 207 k.c., są związane z rzeczą wspólną jeżeli potrzeba ich poniesienia wynika z normalnej eksploatacji i zasad prawidłowej gospodarki. Należą tu zarówno wydatki konieczne, jak i użyteczne, chyba że te ostatnie służą tylko dla wygody jednego ze współwłaścicieli (tutaj byłych małżonków) i zostały poniesione tylko w jego interesie.

Zdaniem Sądu I instancji, niewątpliwie w postępowaniu o podział majątku sąd rozstrzyga o takich długach związanych z majątkiem wspólnym i ciężących w czasie trwania wspólności na obojgu małżonkach jako podmiotach wspólności majątkowej małżeńskiej, które zostały spłacone przez jednego z małżonków z własnych środków po ustaniu wspólności majątkowej a przed dokonaniem podziału majątku wspólnego (postanowienie SN z dnia 09.09.1976 r., III CRN 83/76,

OSP z 1977 z. 9 poz. 157). Rozliczenie z tego tytułu następuje na podstawie art. 686 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. W postępowaniu o podział majątku wspólnego, zgodnie z treścią art. 567 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga również jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na majątek osobisty – i odwrotnie – podlegają zwrotowi.

Sąd Rejonowy zauważył, że o zwrocie nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, gdyż roszczenia te nie wchodzą w skład majątku wspólnego małżonków. Zatem domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Żądaniem tymi sąd jest związany (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Jedynie, gdy chodzi o nakłady poczynione z majątku wspólnego na majątek osobisty, to sąd uwzględnia je bez osobnego żądania uczestników postępowania, gdyż roszczenia te wchodzą w skład majątku wspólnego, a zatem podlegają podziałowi.

Poddając ocenie żądanie wnioskodawcy zwrotu nakładów w kwocie 44.271,63 zł, Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawca wykazał, aby istotnie na ten cel przeznaczył środki pochodzące z majątku osobistego. Zdaniem Sądu I instancji, wnioskodawca wykazał, że dokonał w dniu 16 lutego 2011 r. zapłaty na rzecz (...) S. Ł. kwoty 6.710 zł za nieuregulowaną płatność faktury VAT nr (...) związanej z wykonanym przyłączem energetycznym na nieruchomości służącej do prowadzenia działalności gospodarczej. Nieruchomość ta – jak już wskazywano uprzednio - faktycznie stanowiła składnik majątku wspólnego stron, mimo odmiennego zapisu w umowie sprzedaży i w księdze wieczystej. Uczestniczka J. K. (1) domagała się przy tym uznania równowartości tego przedmiotu majątkowego za składnik majątku wspólnego, Sąd Rejonowy przyjął zatem, że nie kwestionowała ona również zaliczenia samej nieruchomości do dnia 16 czerwca 2010 r. Z tej przyczyny Sąd I instancji ocenił dług związany z tą nieruchomością, jako solidarnie obciążający byłych małżonków (art. 370 k.c.). Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczność, że tytuł własności nieruchomości ujawniony jest w księdze wieczystej na rzecz tylko jednego z małżonków, gdy nieruchomość jest objęta wspólnością ustawową, nie wiąże sądu w postępowaniu o podział (o zniesienie współwłasności, dział spadku) i nie stanowi przeszkody do ustalenia, że nieruchomość stanowi w rzeczywistości przedmiot majątku wspólnego. Przy czym właściciel nieruchomości może żądać usunięcia niezgodności, nie dochodząc wydania nieruchomości (orz. SN z dnia 7 stycznia 1958 r., 1 CR 926/56, PUG 3/60, s. 96 i z dnia 18 października 1958 r., 3 CR 234/58, OSN I/60, poz. 22).

Sąd Rejonowy wskazał następnie, że w dniu 5 maja 2011 r. S. K. uregulował należność w kwocie 36.095,40 zł na rzecz Urzędu Skarbowego W. tytułem nieopłaconego podatku powstałego na skutek sprzedaży sklepu. Kwota 334,97 zł z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych została opłacona przez wnioskodawcę w dniu 30 marca 2012 r., zaś kwota 605 zł w dniu 12 maja 2011 r. Następnie, w dniu 31 lipca 2012 r. S. K. wpłacił na rzecz (...) we W. kwotę 60 zł z tytułu nałożonego mandatu w związku z nieprawidłowym parkowaniem pojazdu marki F. (...) użytkowanym przez J. K. (1). Opłacił również składki na ubezpieczenie społeczne za miesiące listopad i grudzień 2010 r. w kwocie 466,66 zł.

Uwzględniając powyższe, Sąd I instancji przychylił się do żądania wnioskodawcy zwrotu nakładów poczynionych po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, bowiem wnioskodawca uczynił zadość regule wyrażonej w art. 6 k.c., o czym orzeczono w pkt IV sentencji postanowienia.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV, Sąd Rejonowy wskazał, że nie było sporne między stronami, iż w chwili nabywania przez wnioskodawcę i uczestniczkę prawa własności nieruchomości położonej przy ul. (...) we W. J. K. (1) dysponowała majątkiem osobistym – to jest środkami pieniężnymi uzyskanymi tytułem ceny za sprzedaż działek gruntu nabytych przez nią w drodze dziedziczenia. Zdaniem Sądu I instancji zasadne jest więc przyjęcie, że część ceny nabycia tej nieruchomości została pokryta z majątku osobistego uczestniczki. S. K. wskazywał, że strony dysponowały wówczas oszczędnościami pozwalającymi na sfinansowanie zakupu, jednakże wnioskodawca w żaden sposób nie udowodnił istnienia tych oszczędności i ich wysokości. Sąd miał na uwadze, że w 1991 r. strony były małżeństwem dorabiającym się, mającym małe dziecko i utrzymującym córkę uczestniczki z pierwszego małżeństwa, zaś zarobkowe wyjazdy wnioskodawcy za granicę pozwalały na podwyższenie standardu życia, lecz nie prowadziły do powstania znaczących oszczędności.

Z tej przyczyny – jak już to wskazano wyżej (na stronie 23-24 uzasadnienia Sądu Rejonowego) Sąd I instancji przyjął, że ze środków w kwocie 130.000.000 starych zł pochodzących z darowizny od rodziców S. K. została pokryta połowa ceny

nabycia nieruchomości położonej przy ul. (...) we W. (w łącznej wysokości 260.000.000 starych zł), zaś druga połowa pochodziła z majątku osobistego J. K. (1) – kwot uzyskanych tytułem cen sprzedaży spadkowych nieruchomości gruntowych.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, w chwili nabywania własności przedmiotowego lokalu nakład z majątku osobistego uczestniczki wynosił 50% wartości całej nieruchomości zaliczonej do majątku wspólnego stron.

Sąd I instancji podniósł, że przy rozliczaniu w postępowaniu działowym poczynionych nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny należy ustalić stosunek ułamkowy tych nakładów do wartości rynkowej nabytego lokalu z chwili jego nabycia, a następnie odnieść do wartości z daty podziału. (uchwała SN z dnia 17.04.1989 r., III CZP 31/89, uchwała SN z dnia 5.10.1990 r., III CZP 55/90, publ. OSNC 1991/4/48). Działania takie pozwalają na rozliczenie dokonanego nakładu z zachowaniem proporcji wzrostu wartości nakładu do wzrostu wartości nabytej rzeczy. W sytuacji zatem, gdy między datą nabycia rzeczy i chwilą orzekania o zwrocie nakładu zmieniła się wartość rzeczy, a nakład był poczyniony w postaci kwoty pieniężnej, roszczenie o zwrot obejmuje wartość, która powstała wskutek tego nakładu, a nie zwrot wpłaconej sumy pieniężnej.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, wartość prawa własności lokalu przy ul. (...) we W. według cen aktualnych wynosi 430.000 zł. Wobec czego nakład uczestniczki został obliczony proporcjonalnie na kwotę 215.000 zł (50% z kwoty 430.000 zł).

Sąd oddalił dalej idący wniosek J. K. (1), oceniając że brak jest podstaw do przyjęcia, iż z jej majątku osobistego – to jest środków pochodzących ze sprzedaży nieruchomości odziedziczonych po rodzicach nastąpiło nabycie nieruchomości w B.. Sąd I instancji zaznaczył, że nawet wykazanie tego zdarzenia nie mogłoby rzutować na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie w sytuacji kiedy ten składnik majątku został zbyty w czasie trwania wspólności majątkowej a strony dokonały podziału środków pochodzących z tej transakcji.

Sąd Rejonowy przyjął przy tym, że mimo zbywania przez uczestniczkę działek stanowiących jej majątek odrębny i uzyskiwania stosunkowo znacznych środków z tego tytułu brak jest podstaw do przyjęcia, iż środki te posłużyły do sfinansowania zakupu nieruchomości położonej w B. i jej wyposażenia. Sąd miał bowiem na uwadze, że ze środków pochodzących z majątku osobistego uczestnika opłaciła część ceny nabycia nieruchomości położonej przy ul. (...) we W. (o czym mowa powyżej), po czym strony dokonały kompleksowego remontu całego budynku (a więc i części należącej do majątku osobistego uczestniczki), co musiało pochłonąć znaczne środki. W tamtym czasie J. K. (1) nie pracowała zawodowo, przebywała na urlopie wychowawczym. Czterooosobowe gospodarstwo domowe utrzymywał S. K.. Zdaniem Sądu I instancji zrozumiałe jest więc, że uczestniczka czerpała środki pochodzące ze sprzedaży działek na bieżące utrzymanie rodziny na pożądanym poziomie. Należy uwzględnić również bardzo wysoki poziom inflacji w tamtym czasie, powodujący szybką utratę wartości pieniądza.

Zdaniem Sądu I instancji, istotną okolicznością braną pod uwagę przy ocenie tego żądania uczestniczki były warunki umowy sprzedaży nieruchomości w B.. Jak wynika z treści umowy z dnia 27 lipca 1993 r. (k. 139-142) i tabela - historia spłat i zadłużenia wobec firmy (...) (k. 150-151), jak również zeznań świadka B. K. i przesłuchania wnioskodawcy warunki określone przez J. W., działającego za spółkę (...) nie były zbyt korzystne dla S. K., szczególnie wobec zastrzeżenia znacznych odsetek dla sprzedającego. Niezasadnym byłoby przystępowanie do umowy na takich warunkach, w sytuacji gdyby małżonkowie K. dysponowali większymi środkami, które mogliby przeznaczyć na zakup nieruchomości. Z tych względów Sąd nie uwzględnił wniosku J. K. (1) o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na nabycie nieruchomości w B..

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV, Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z art. 212 § 2 k.c. rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych. Przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie również i w niniejszym postępowaniu. Po ustaleniu sposobu podziału majątku wspólnego Sąd przystąpił wobec tego do ustalenia wysokości ewentualnej spłaty, która co do zasady powinna stanowić ekwiwalent udziału małżonka w rzeczy wspólnej. Wobec ustalenia, że wnioskodawcy przyznano składniki majątkowe o łącznej wartości 11.600 zł, zaś uczestniczce o wartości 530.287,69

zł sąd zasądził od uczestniczki J. K. (1) na rzecz wnioskodawcy S. K. kwotę 259.343,84 zł tytułem dopłaty, płatne w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. ($530.287,69 - 11.600 = 518.687,69$; $518.687,69 : 2 = 259.343,84$). Jak zauważył Sąd I instancji, w ten sposób każdy z byłych małżonków otrzyma takiej samej wartości udział w majątku wspólnym: wnioskodawca przedmioty majątkowe o wartości 11.600 zł oraz dopłatę w kwocie 259.343,84 zł, łącznie 270.943,84 zł, natomiast uczestniczka przedmioty majątkowe o wartości 530.287,69 zł pomniejszone o dopłatę w kwocie 259.343,84 zł – różnica między tymi wartościami wynosi 270.943,85 zł.

Wskazując na motywy rozstrzygnięcia zawartego w pkt VII, Sąd Rejonowy podniósł, że wobec ustalonego wyżej poczynionego przez uczestniczkę nakładu w kwocie 215.000 zł, Sąd w pkt VII zasądził od wnioskodawcy S. K. na rzecz uczestniczki J. K. (1) kwotę 107.500,00 zł ($215.000 \text{ zł} / 2$) tytułem rozliczenia nakładów, płatne w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Sąd uznał, że wyznaczony uczestniczce termin 6-miesięczny do spłaty - przy uwzględnieniu wysokości koniecznej spłaty – jest terminem rozsądnym i możliwym do spełnienia przez uczestniczkę.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w pkt VIII postanowienia, Sąd I instancji wskazał, że wobec ustalonego wyżej poczynionego przez wnioskodawcę nakładu w kwocie 44.271,63 zł, Sąd w pkt VIII zasądził od uczestniczki J. K. (1) na rzecz wnioskodawcy S. K. kwotę 22.135,81 zł ($44.271,63 \text{ zł} / 2$) tytułem rozliczenia nakładów, płatne w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Sąd uznał, że wyznaczony uczestniczce termin 6-miesięczny do spłaty - przy uwzględnieniu wysokości koniecznej spłaty – jest terminem rozsądnym i możliwym do spełnienia przez uczestniczkę.

Sąd Rejonowy podniósł, że orzekając jak w punkcie IX postanowienia, nie znalazł podstaw dla uwzględnienia żądania wnioskodawcy zasądzenia na jego rzecz od uczestniczki postępowania w okresie od 2003 r. do dnia wydania orzeczenia kwoty 132.500 zł (po 2.500 zł miesięcznie) z tytułu korzystania przez uczestniczkę we wskazanym okresie z należącego do stron lokalu mieszkalnego w sposób nieuprawniony, tj. uniemożliwiający jego współposiadanie przez uczestniczkę. Wnioskodawca wskazał, że jego wyprowadzka z mieszkania stron w 2002 r. nie była dobrowolna, lecz wynikała z faktu, iż uczestniczka wyrzuciła go z lokalu uniemożliwiając powrót do niego.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wydane na gruncie art. 206 k.c., Sąd Rejonowy wskazał, że korzystanie przez jednego ze współwłaściciela z całej rzeczy wspólnej przez respektowanie uprawnienia drugiego współwłaściciela do takiego samego korzystania z niej, powinno uzasadniać nie tylko nakazanie pozwanemu dopuszczenia do współposiadania na zasadach określonych w art. 206 k.c., ale i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda na podstawie art. 224 § 1 k.c. lub art. 224 § 2 w związku z art. 225 k.c. wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy wspólnej w zakresie do którego nie uprawnia art. 206 k.c. Nadto w razie wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności wynagrodzenie za nieuprawnione korzystanie z rzeczy wspólnej przez niektórych współwłaścicieli może zostać zasądzone na rzecz innych współwłaścicieli na podstawie art. 224 § 2 lub art. 224 § 2 w związku z art. 225 k.c. już w tym postępowaniu, a to ze względu na regulacje przewidziane w art. 618 k.p.c. Roszczenie o wynagrodzenie przewidziane w 224 § 2 i art. 225 k.c. łączy w sobie pierwiastki roszczenia odszkodowawczego (może zmierzać do zwrócenia kosztów; jakie właściciel poniósł w związku z tym, że był zmuszony do korzystania z cudzej rzeczy lub do kompensaty utraconych korzyści, jakie by uzyskał, gdyby rzecz wynajął) oraz roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (może zmierzać do wydania korzyści uzyskanych przez posiadacza w wyniku bezprawnego korzystania). Zarówno dochodzenie roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, jak wysokość wynagrodzenia nie zależy od tego, czy właściciel w rzeczywistości poniósł jakiś uszczerbek, a posiadacz uzyskał jakąś korzyść. Według stanowiska piśmiennictwa i orzecznictwa, o wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia.

Sąd Rejonowy podniósł, że w rozpoznawanej sprawie w całości podziela tezy i argumentację zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy, jednakże w ocenie sądu w stanie faktycznym niniejszej sprawy brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia wnioskodawcy. Zdaniem Sądu Rejonowego w toku postępowania nie zostało wykazane - wbrew twierdzeniom wnioskodawcy - aby jego wyprowadzka ze wspólnie zajmowanego lokalu w 2002 r. nie była dobrowolna. W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone dowody, w tym przesłuchanie uczestniczki, wskazują na to, że wyprowadzka podyktowana była faktem rozpadu więzi między małżonkami i nastąpiła dobrowolnie. Zdaniem sądu nie

sposób uznać, aby wnioskodawca został zmuszony do opuszczenia wspólnego lokalu przez uczestniczkę, lecz można przyjąć, że była to autonomiczna i przemyślana decyzja wnioskodawcy. Nadto brak jest dowodów na okoliczność nagannego zachowania się uczestniczki. Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawcy w tym zakresie uznając, iż wyprowadzka wnioskodawcy była dobrowolna i podyktowana brakiem porozumienia między stronami, co sprawiało, że życie stron pod jednym dachem stało się niemożliwe. Wnioskodawca co prawda podnosił iż uczestniczka po jego wyprowadzce wymieniła zamki w drzwiach, lecz nie wykazał, by nastąpiło to od razu; uczestniczka potwierdziła, że wymieniła zamki 5-6 lat po opuszczeniu mieszkania przez wnioskodawcę z powodu zepsucia się zamka. Zdaniem Sądu Rejonowego, materiał dowodowy wskazuje, iż wnioskodawca niejednokrotnie już po opuszczeniu lokalu w nim przebywał odwiedzając córkę, relacje między stronami były w owym czasie spokojne. S. K. dobrowolnie łożył na utrzymanie żony i córki, strony osiągnęły porozumienie co do podziału dochodu z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Powyższe okoliczności wskazał sam wnioskodawca, potwierdziła je także córka stron. W ocenie Sądu I instancji, trudno przyjąć, że tak daleko idące porozumienia, zwłaszcza w konfliktogennej materii wzajemnych rozliczeń i ponoszenia kosztów utrzymania rodziny, zostały poczynione przez osoby między którymi doszło do faktu zmuszenia do opuszczenia mieszkania; również okoliczność odwiedzania przez S. K. córki E. w domu przy ul. (...) we W. i spokojny przebieg tych wizyt wskazują na poprawne relacje stron po opuszczeniu mieszkania przez wnioskodawcę, co byłoby niezwykle trudne do osiągnięcia w sytuacji „wyrzucenia” jednego z małżonków przez drugiego ze wspólne zajmowanego lokalu.

Sąd Rejonowy nie znalazł również podstaw do uznania, że uczestniczka w jakikolwiek sposób uniemożliwiała dostęp wnioskodawcy do lokalu. Co prawda wnioskodawca podnosił, iż nie mógł odzyskać swoich rzeczy, gdyż uczestniczka wymieniła zamki w drzwiach, lecz sąd dał wiarę uczestniczce która wskazywała, iż zamki w drzwiach wymieniła dopiero kilka lat później z innego powodu. Sąd Rejonowy stwierdził również, że po wymianie zamków wnioskodawca nie domagał się nigdy dopuszczenia go do współposiadania, czy też przywrócenia naruszonego posiadania. Akceptował istniejący stan rzeczy zezwalając niejako uczestniczce na korzystanie z lokalu. Wyrazem aprobaty takiego stanu rzeczy jest również okoliczność, że nie ponosił opłat za korzystanie z lokalu. Dlatego też sąd nie uwzględnił żądania wnioskodawcy i w związku z tym nie przeprowadzał żadanego na tą okoliczność dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, Sąd Rejonowy wskazał na art. 520 § 1 k.p.c. Zauważył, że w postępowaniu nieprocesowym zasadą jest, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Sąd I instancji podniósł, że wprawdzie w postępowaniu niniejszym interesy wnioskodawcy i uczestniczki były sprzeczne, niemniej ostateczny wynik postępowania jest taki, że ani wnioskodawcy ani uczestniczki nie można uznać za stronę wygrywającą. Nie uwzględniono bowiem w pełni ani żądania wnioskodawcy ani też uczestniczki. Zdaniem Sądu Rejonowego, brak było zatem podstaw do zastosowania art. 520 § 2 i 3 k.p.c. Dlatego też orzeczono jak w punkcie X sentencji postanowienia, ustalając iż uczestnicy ponoszą koszty postępowania po połowie. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Sąd może jednak rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu; w tej sytuacji, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, referendarz sądowy w sądzie pierwszej instancji wydaje postanowienie, w którym dokonuje szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.

Apelację od powyższego postanowienia wywiedli wnioskodawca oraz uczestniczka postępowania.

Wnioskodawca zaskarżył punkt IV, VI, VII i IX postanowienia, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego :

a. art. 45 k.r.o. przez jego błędne zastosowanie poprzez uznanie w pkt. IV postanowienia, że wnioskodawcy nie należy się kwota 215.000,00 zł z tytułu rozliczenia nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny, która stanowi równowartość połowy ceny składnika opisanego w pkt. I a postanowienia;

b. art. 206 k.c. w zw. z art. 224 k.c. i 225 k.c. przez błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że wnioskodawca nie jest uprawniony do wynagrodzenia za okres pozbawienia go współkorzystania z rzeczy wspólnej, podczas wyłącznego korzystania z niej przez uczestniczkę na skutek jej nagannego zachowania,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

a. art. 130 k.p.c. w zw. z art. 567 k.p.c. przez ich błędną wykładnię i pozostawienie bez rozpoznania żądania wnioskodawcy rozliczenia nakładu z majątku osobistego na składnik opisany w pkt. I a postanowienia i brak wezwania wnioskodawcy do sprecyzowania żądania, w przypadku powzięcia wątpliwości przez Sąd co do zakresu żądania wnioskodawcy,

b. art. 325 k.p.c. w zw. z art. 386§4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy i nierozstrzygnięcie o żądaniu wnioskodawcy o rozliczenie nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny w wysokości połowy wartości składnika opisanego w pkt. I a postanowienia tj. w kwocie 215.000,00 zł.

c. art. 567 k.p.c. w zw. z art. 618, 684, 686, 688 k.p.c. przez ich błędną wykładnię i brak rozliczenia wzajemnych roszczeń uczestników postępowania z tytułu posiadania rzeczy wspólnych,

d. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wysokości należnego wnioskodawcy wynagrodzenia z tytułu wyłącznego korzystania przez uczestniczkę z rzeczy wspólnej,

e. art. 233 przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności uznanie za wiarygodne zeznań uczestniczki dotyczących rzekomo dobrowolnego wyprowadzania się wnioskodawcy ze wspólnego mieszkania, a także ustalenie, że uczestniczka otrzymała od L. S. w grudniu 1991 r. zadek w wysokości 20 000,00 USD mimo że świadek nie potwierdził tej okoliczności i brak jakiegokolwiek dowodu na otrzymanie powyższej kwoty przez uczestniczkę;

f. art. 133 k.p.c. przez jego pominięcie i nieodręczenie pełnomocnikowi wnioskodawcy opinii biegłego o uaktualnieniu wartości składnika opisanego w pkt I a postanowienia.

W oparciu o powyższe, skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu;
2. ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia w punktach:
 - a. IV przez ustalenie, że wnioskodawca dokonał nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w dalszej kwocie 215 000,00 zł, a zatem łącznie w kwocie 259 271,63 zł;
 - b. VI przez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 259 343,84 zł tytułem dopłaty i rozliczenia nakładów z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny;
 - c. VI przez jego uchylenie ze względu na brak podstaw do rozliczenia nakładów wobec dokonania nakładu przez wnioskodawcę w wysokości 215 000,00 zł;
 - d. IX przez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 132 500 zł tytułem wynagrodzenia za wyłączne korzystanie z rzeczy wspólnej;
1. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że z naruszeniem art. 325 k.p.c. oraz art. 386 §4 k.p.c. Sąd nie rozpoznał istoty sprawy i nie rozstrzygnął wszystkich żądań wnioskodawcy.

W jego ocenie w pkt IV postanowienia Sąd błędnie ustalił, że wnioskodawca dokonał nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny jedynie w wysokości 44.271,63 zł, z naruszeniem art. 45. k.r.o., pomijając nakłady wnioskodawcy w pozostałej wysokości w kwocie 107.500,00 zł.

Zdaniem wnioskodawcy, Sąd błędnie uznał, że wnioskodawca nie określił w jakiej wysokości winna być kwota, która ma zostać rozliczona. Jak zauważył, powyższe uznanie Sądu pozostaje w sprzeczności z zeznaniami wnioskodawcy złożonymi na rozprawie w dniu 29.05.2014r. i 19.02.2015r. (00:55:06), z których jednoznacznie wynika, iż wyłącznie wnioskodawca otrzymał darowiznę od ojca, która stanowiła połowę kwoty, za którą został nabyty składnik opisany w pkt. I a postanowienia o wartości ustalonej przez Sąd równej 430.000,00 zł.

W ocenie skarżącego, skoro bowiem Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia pochodzenia środków finansowych wnioskodawcy, które zostały przeznaczone na zakup składnika opisanego w pkt. I a oraz przesłuchał na powyższą okoliczność świadka B. K. oraz wnioskodawcę, następnie przyjął, że kwota 12.000,00 USD stanowiła darowiznę wyłącznie na rzecz wnioskodawcy i stanowiła jego majątek osobisty, to niezrozumiałe jest stanowisko Sądu o braku żądania przez wnioskodawcę rozliczenia tego nakładu.

Za nietrafny wnioskodawca uznał również pogląd wyrażony przez Sąd, że wnioskodawca nie oznaczył dość precyzyjnie wysokości nakładów, których rozliczenia się domagał, skoro wskazał w sposób jednoznaczny, że nakłady stanowią połowę wartości składnika opisanego w pkt. I a postanowienia. Wnioskodawca określił zatem, że domaga się rozliczenia kwoty 215.000,00 zł będącą darowizną wyłącznie na jego rzecz, stanowiącą nakład z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny.

Pominięcie przez Sąd rozliczenia wyżej opisanego nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny jest, w ocenie wnioskodawcy, tym bardziej niezasadne, ponieważ Sąd uznał, że kwota 12.000 dolarów (równowartość 133.000.000,00 zł przed denominacją), stanowiąca połowę faktycznej ceny nabycia mieszkania „została uiszczona ze środków z darowizny uzyskanej od rodziców wnioskodawcy na jego rzecz”.

Uczestniczka zaskarżyła postanowienie w części, tj. punktu I lit. a, punktu I lit. c, punktu I lit. e, punktu I lit. f, punktu I in fine postanowienia w zakresie łącznej wartości majątku wspólnego, punktu III podpunkt 1, punktu III podpunkt 2, punktu IV, punktu V, punktu VI, punktu VII, punktu VIII, punktu X.

Skarżąca sformułowała następujące zarzuty:

1. w zakresie punktu I litera a postanowienia:

a. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na braku uznania, że prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wraz z udziałem wynoszącym 1/2 części we wspólnych częściach budynku i we współwłasności działki nr (...), stanowi składnik majątku osobistego uczestniczki nabyty w drodze surogacji pośredniej za środki uzyskane z majątku osobistego, a jedynie z ostrożności możliwe jest przyznanie, że ww. nieruchomości wchodzi w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki, a jej wartość jest w całości nakładem poczynionym przez uczestniczka, z jej majątku osobistego na majątek wspólny,

b. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nie uznaniu faktu, że przyszły kupujący w osobie L. S. zaliczkował na poczet kupna całości działki o powierzchni 3 000 m² w kwocie 222.000.000 starych złotych, co stanowiło ok. 51% z wartości 428.000.000 starych złotych całości ustalonej ceny i że środki te były w całości wydatkowane przez uczestniczkę na zakup Nieruchomości we W. i że kwota zaliczki w całości pokryła cenę nabycia Nieruchomości we W.,

c. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 230§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie i brak ustalenia, że uczestniczka na dzień zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), posiadała środki pochodzące z majątku osobistego uczestniczki i w całości

przeznaczyła je na zakup ww. nieruchomości, które to pochodziły z zaliczki otrzymanej na rzecz uczestniczki od L. S., wynikające z transakcji sprzedaży działek otrzymanych w drodze spadku po rodzicach uczestniczki,

d. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 230§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie i nie rozpatrzenie wniosku o badanie grafologiczne umowy przedwstępnej kupna lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), która potwierdzała obecność wnioskodawcy podczas spisywania umowy przedwstępnej i jego świadomość dotyczącą form oraz sposobów dokumentowania transakcji finansowych między stronami, a której istnienia wnioskodawca do końca zaprzeczał w całości,

e. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na braku uznania, że uczestniczka wykazała zamiar samodzielnego w całości finansowania ze środków osobistych kupna lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), a o czym świadczyła sporządzona umowa przedwstępna z A. P. (1) i uiszczenie zaliczki ze środków osobistych na poczet całości wartości ww. nieruchomości oraz wzięciu na siebie skutków prawnych wynikających z umowy przedwstępnej,

f. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że twierdzenie wnioskodawcy post factum zeznań świadka B. K., iż koszt zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), został częściowo pokryty z darowizny dokonanej na rzecz wnioskodawcy, podczas gdy z przedstawionych dowodów oraz rocznych zeznań podatkowych wnioskodawcy ani też z samej treści umowy sprzedaży nie wynika ten fakt,

g. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i ustalenie stanu faktycznego z pominięciem dokumentów, w szczególności rocznych zeznań podatkowych wnioskodawcy, z których wynika, że wnioskodawca nie dysponował dochodami pozwalającymi na sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), a co za tym idzie, że późniejsze twierdzenia wnioskodawcy o otrzymanej od B. K. darowiznie nie polegają na prawdzie,

h. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu za prawdziwe twierdzeń świadka B. K. zarówno o rzekomym przekazaniu środków tytułem darowizny na rzecz wnioskodawcy jak i samym dysponowaniu przez niego pieniędzmi, które rzekomo przekazał tytułem darmym wnioskodawcy, podczas gdy w tym zakresie możliwe było tylko oparcie się na dowodzie w postaci niewiarygodnych zeznań świadka B. K.,

i. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu zeznań jedyne go świadka, spokrewnionego z wnioskodawcą, B. K. dotyczących przekazania darowizny na rzecz wnioskodawcy celem pokrycia kosztu zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), w całości za wiarygodne i logiczne, mimo że jest to sprzeczne z twierdzeniem wnioskodawcy oraz nie zostało udowodnione w trakcie postępowania procesowego, a co za tym idzie twierdzenie świadka o przekazanej darowiznie nie polega na prawdzie,

j. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233§1k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie i ustalenie, że twierdzenie uczestniczki o uregulowaniu przez nią całości ceny nabycia Nieruchomości we W. nie polega na prawdzie;

2. w zakresie punktu I litera c postanowienia:

a. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że wartość samochodu dostawczego M. (...) o numerze rejestracji (...) (dalej: M. (...)) opiewa na kwotę 10 600,00 zł, podczas gdy uzupełniająca opinia biegłego z dnia 4 lutego 2015 r., którą to Sąd I instancji uznał za miarodajną, wskazuje, że wartość pojazdu opiewa na kwotę 10 400,00 zł,

b. naruszenie przez Sąd I instancji przepisu prawa procesowego, tj. art. 328§2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu postanowienia przyczyn, dla których odmówił wiarygodności aktualizacyjnej opinii biegłego z dnia 4 lutego 2015 r. określającej wartość pojazdu M. (...) na kwotę 10 400,00 zł i zastosował wartość pojazdu M. (...) z opinii biegłego, w której wartość pojazdu została określona na kwotę 10 600,00 zł,

3. w zakresie punktu I litera e postanowienia - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w skład majątku wspólnego wchodzi środki pieniężne w wysokości 92 787,69 zł,
4. w zakresie punktu I litera f) postanowienia - naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 23 ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasady wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych poprzez pominięcie, że umorzonych 51,5% jednostek rozrachunkowych zapisanych na rachunku wnioskodawcy zostało zapisanych na subkoncie (...) oraz że jeśli małżeństwo członka otwartego funduszu uległo rozwiązaniu przez rozwód, środki zgromadzone na rachunku członka funduszu oraz zaewidencjonowane na subkoncie w (...), przypadające byłemu małżonkowi w wyniku podziału majątku wspólnego małżonków, są przekazywane w ramach wypłaty transferowej na rachunek byłego małżonka w otwartym funduszu oraz przenoszone na subkonto w (...) byłego małżonka,
5. w zakresie punktu I in fine postanowienia w zakresie łącznej wartości majątku wspólnego stron - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że łączna wartość majątku wspólnego stron wynosi 554 755,20 zł,
6. w zakresie punktu III podpunkt 1 postanowienia - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że wartość pojazdu M. (...) opiewa na kwotę 10 400,00 zł a nie jak wskazał Sąd I instancji na kwotę 10 600,00 zł,
7. w zakresie punktu III podpunkt 2 postanowienia - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu, że lokal mieszkalny nr (...) położony na parterze budynku we W. przy ul. (...), nie wchodzi do majątku wspólnego stron postępowania, a co najwyżej możliwe jest uznanie, że wartość lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), jest nakładem poczynionym przez uczestniczkę z jej majątku osobistego na majątek wspólny,
8. w zakresie punktu III podpunkt 3 postanowienia - naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 23 ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasady wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych poprzez nakazanie przekazanie połowy 461,434,8600695 jednostek rozrachunkowych zgromadzonych w ramach A. OFE na rachunek uczestniczki z pominięciem nakazania przekazania połowy kwoty odpowiadającej 51,5% umorzonych jednostek rozrachunkowych przekazanych na subkonto (...) wnioskodawcy na subkonto (...) uczestniczki,
9. w zakresie punktu IV postanowienia - naruszenie przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego, tj. art. 45§1 k.r.i.o. poprzez niezasadne uznanie, że kwota 44 271,63 zł była nakładem z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny, podczas gdy w rzeczywistości wnioskodawca nigdy nie dokonał nakładu ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny stron,
10. w zakresie punktu V postanowienia - naruszenie przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego, tj. art. 45§1 k.r.i.o. poprzez jego niezastosowanie względem całości nakładów poczynionych przez uczestniczkę na majątek wspólny stron, przejawiające się w uznaniu, że w zaistniałym stanie faktycznym uczestniczka poniosła nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny tylko w kwocie 215 000,00 zł, podczas gdy w rzeczywistości uczestniczka poniosła nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie znacznie wyższej,
11. w zakresie punktu VI postanowienia - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że uczestniczka winna jest wnioskodawcy tytułem dopłaty kwotą 259 343,84 zł,
12. w zakresie punktu VII postanowienia - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wnioskodawca winien jest uczestniczce tytułem rozliczenia nakładów kwotą 107 500,00 zł, podczas gdy kwota ta jest znacznie wyższa,
13. w zakresie punktu VIII postanowienia - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że uczestniczka winna jest wnioskodawcy tytułem rozliczenia nakładów kwotą 22 135,81 zł.

Uczestniczka podniosła, że w zakresie ogólnych kwestii zawartych w uzasadnieniu, postanowieniu zarzuca:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że strony zgodnie ustaliły, że będą dzielić miesięczny zysk z prowadzonego sklepu, podczas gdy podział ten dotyczył kwot, jakie strony pobierały okazjonalnie z kasy sklepu i obowiązywał od roku 2003,
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niedoprecyzowaniu, że córka uczestniczki poprzedniego małżeństwa K. G. (2) zamieszkiwała ze stronami tylko do roku 1993,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 720§2 k.c. w związku z art. 74§1 k.c. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów, zgodnie z którymi ojciec wnioskodawcy udzielał wnioskodawcy pożyczek, podczas gdy obowiązujący zakaz dowodowy zabrania przeprowadzania dowodów ze świadków i stron na okoliczność udzielania pożyczek, co do których konieczne jest ich stwierdzenie pismem.
4. Ponadto, z ostrożności procesowej w związku z pozostawieniem szczegółowego orzeczenia w zakresie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu (punkt X postanowienia), zarzucono naruszenie przez Sąd I instancji przepisu prawa procesowego, tj. art. 520§1 k.p.c. w odniesieniu do kosztów opinii biegłego poprzez jego zastosowanie, podczas gdy zastosowanie powinien mieć art. 520§3 in fine k.p.c., z uwagi na fakt, że wnioskodawca w sposób nieracjonalny określił wartość poszczególnych składników majątku wspólnego stron, co poskutkowało koniecznością uiszczenia jego wynagrodzenia.

W oparciu o powyższe, uczestniczka wniosła o:

1. uchylenie postanowienia w zakresie punktu I litera a) postanowienia,
2. zmianę postanowienia w zakresie punktu I litera c) postanowienia poprzez ustalenie, że wartość samochodu dostawczego M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) opiewa na kwotę 10 400,00 zł,
3. zmianę postanowienia w zakresie punktu I litera e) postanowienia poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodziły środki pieniężne w wysokości 209 032,97 zł,
4. zmianę postanowienia w zakresie punktu I litera f) postanowienia poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodziły jednostki rozrachunkowe w ilości 434,8600695 zgromadzone przez wnioskodawcę na rachunku numer (...) A. Otwartego Funduszu Emerytalnego o wartości 12 867,51 zł oraz kwota odpowiadająca 51,5% umorzonych jednostek rozrachunkowych zapisanych na subkoncie (...) wnioskodawcy,
5. zmianę postanowienia w zakresie punktu I in fine postanowienia w zakresie łącznej wartości składników majątku wspólnego stron poprzez ustalenie, że wartość składników majątku wspólnego stron opiewa na łączną kwotę 254 463,92 zł,
6. zmianę postanowienia w zakresie punktu III podpunkt 1 postanowienia poprzez dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznać wnioskodawcy składniki majątkowe szczegółowo opisane w punkcie I litera c), litera e) w części kwoty 111 693,31 zł oraz litera g) postanowienia oraz orzeczenie, że łączna wartość tych składników wynosi 123 093,31 zł,
7. zmianę postanowienia w zakresie punktu III podpunkt 2 postanowienia poprzez dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznać uczestniczce składniki majątkowe szczegółowo opisane w punkcie I litera b), litera d) i litera e) postanowienia w części kwoty 97 339,66 zł oraz orzeczenie, że łączna wartość tych składników opiewa na kwotę 104 839,66 zł,
8. zmianę postanowienia w zakresie punktu III podpunkt 3 postanowienia poprzez nakazanie A. Otwartemu Funduszowi Emerytalnemu w ramach wypłaty transferowej, przekazanie połowy z jednostek rozrachunkowych zgromadzonych w ramach A. Otwartego Funduszu Emerytalnego na podstawie umowy zawartej z wnioskodawcą na rachunek uczestniczki w ramach A. Otwartego Funduszu Emerytalnego oraz nakazanie właściwemu oddziałowi (...)

przekazania połowy kwoty odpowiadającej 51,5% umorzonych jednostek rozrachunkowych przekazanych na subkonto (...) wnioskodawcy na subkonto (...) uczestniczki,

9. uchylenie postanowienia w zakresie punktu IV postanowienia,

10. zmianę postanowienia w zakresie punktu V postanowienia poprzez ustalenie, że uczestniczka dokonała nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny stron w wysokości 170 175,00 zł,

11. zmianę postanowienia w zakresie punktu VI postanowienia poprzez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 9 126,82 zł tytułem dopłaty, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia,

12. zmianę postanowienia w zakresie punktu VII postanowienia poprzez zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 85 087,50 zł tytułem rozliczenia nakładów, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia,

13. uchylenie postanowienia w zakresie punktu VIII postanowienia,

14. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania I -instancyjnego,

15. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania II -instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Z ostrożności procesowej, w sytuacji uznania, że lokal mieszkalny nr (...) położony na parterze budynku we W. przy ul. (...), stanowi majątek wspólny stron, uczestniczka wniosła o:

1. zmianę postanowienia w zakresie punktu I litera a) postanowienia poprzez ustalenie, że prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wraz z udziałem wynoszącym V% części we wspólnych częściach budynku i we współwłasności działki nr (...) wchodzi w skład majątku wspólnego stron, a kwota 430 000,00 zł stanowi nakład uczestniczki z jej majątku osobistego na majątek wspólny stron,

2. zmianę postanowienia w zakresie punktu I litera c) postanowienia poprzez ustalenie, że wartość samochodu dostawczego M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) opiewa na kwotę 10 400,00 zł,

3. zmianę postanowienia w zakresie punktu I litera e) postanowienia poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodziły środki pieniężne w wysokości 209 032,97 zł,

4. zmianę postanowienia w zakresie punktu I litera f) postanowienia poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodziły jednostki rozrachunkowe w ilości 434,8600695 zgromadzone przez wnioskodawcę na rachunku numer (...) A. Otwartego Funduszu Emerytalnego o wartości 12 867,51 zł oraz kwota odpowiadająca 51,5% umorzonych jednostek rozrachunkowych zapisanych na subkoncie (...) wnioskodawcy,

5. zmianę postanowienia w zakresie punktu I in fine postanowienia w zakresie łącznej wartości składników majątku wspólnego stron poprzez ustalenie, że wartość składników majątku wspólnego stron opiewa na łączną kwotę 684 463,92 zł,

6. zmianę postanowienia w zakresie punktu III podpunkt 1 postanowienia poprzez dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznać wnioskodawcy składniki majątkowe szczegółowo opisane w punkcie I litera c), litera e) w części kwoty 111 693,31 zł oraz litera g) postanowienia oraz orzeczenie, że łączna wartość tych składników wynosi 123 093,31 zł,

7. zmianę postanowienia w zakresie punktu III podpunkt 2 postanowienia poprzez dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznać uczestniczce składniki majątkowe szczegółowo opisane w punkcie I litera a),

litera b) i litera e) postanowienia w części kwoty 97 339,66 zł oraz orzeczenie, że łączna wartość tych składników opiewa na kwotę
534 839,66 zł

8. zmianę postanowienia w zakresie punktu III podpunkt 3 postanowienia poprzez nakazanie A. Otwartemu Funduszowi Emerytalnemu w ramach wypłaty transferowej, przekazanie połowy z jednostek rozrachunkowych zgromadzonych w ramach A. Otwartego Funduszu Emerytalnego na podstawie umowy zawartej z wnioskodawcą na rachunek uczestniczki w ramach A. Otwartego Funduszu Emerytalnego oraz nakazanie właściwemu oddziałowi (...) przekazania połowy kwoty odpowiadającej 51,5% umorzonych jednostek rozrachunkowych przekazanych na subkonto (...) wnioskodawcy na subkonto (...) uczestniczki,

9. uchylenie postanowienia w zakresie punktu IV postanowienia,

10. zmianę postanowienia w zakresie punktu V postanowienia poprzez ustalenie, że uczestniczka dokonała nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny stron w wysokości 600 175,00 zł,

11. zmianę postanowienia w zakresie punktu VI postanowienia poprzez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 205 873,17 zł tytułem dopłaty, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia,

12. zmianę postanowienia w zakresie punktu VII postanowienia poprzez zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 300 087,50 zł tytułem rozliczenia nakładów, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia,

13. uchylenie postanowienia w zakresie punktu VIII postanowienia,

14. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania I - instancyjnego,

15. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania II -instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia żądań wskazanych powyżej, uczestniczka wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 1 października 2015 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o uzupełnienie postanowienia. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż w dniu 12 czerwca 2015 r. wnioskodawca S. K. wniósł wniosek o uzupełnienie postanowienia (końcowego - co do istoty sprawy) wydanego dnia 29 maja 2015 r. w ten sposób, by ustalić, że wnioskodawca oprócz nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 44.271,63 zł, dokonał również nakładu w wysokości połowy wartości mieszkania. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11 stycznia 2016r., w sprawie o sygn. akt II Cz 2266/15, oddalił zażalenie.

Na rozprawie w dniu 28 września 2016 r. pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o oddalenie apelacji uczestniczki postępowania i zasądzenie od uczestniczki kosztów postępowania. Pełnomocnik uczestniczki wniósł o oddalenie apelacji wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo:

Wartość rynkowa prawa własności lokalu mieszkalnego numer (...) położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer (...) wraz z wynoszącym 1/2 części udziałem w częściach wspólnych budynku i własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer (...), według stanu z dnia ustania małżeńskiej wspólności majątkowej wynosiła 430 000,00 zł i jest aktualna na dzień 31 października 2016 r. (dowód: opinia aktualizacyjna, k. 864).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się bezzasadna, zaś apelacja uczestniczki zasługiwała na uwzględnienie w niewielkim zakresie.

Przyjmując za własne, prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, należało stwierdzić, że zarzuty wywiedzionych apelacji, jako bezzasadne, nie mogły zostać uwzględnione, wyjąwszy zarzut sformułowany przez uczestniczkę, dotyczący wartości składnika majątkowego w postaci samochodu dostawczego M. (...). Stwierdzić należy, że Sąd I instancji należycie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem właściwych przepisów prawa, w sposób prawidłowy ocenił także zgromadzony materiał dowodowy.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy poddał rozwadze zarzuty sformułowane w apelacji wywiedzionej przez wnioskodawcę.

Wnioskodawca nie kwestionował orzeczenia Sądu Rejonowego w przedmiocie ustalenia równych udziałów (pkt II), a nadto ustalonych przez Sąd składników majątkowych, aktualnej ich wartości oraz sposobu podziału majątku wspólnego. Niemniej z uwagi na okoliczność, że opinia biegłego sądowego w przedmiocie wartości rynkowej prawa własności lokalu mieszkalnego została sporządzona w dniu 7 kwietnia 2014 r., Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 28 września 2016 r. zobowiązał A. G. do podania w terminie 7 dni czy w związku z upływem 12 miesięcznego okresu od sporządzenia opinii, a także jej aktualizacji, istnieją podstawy do potwierdzenia aktualności opinii. W odpowiedzi biegły sądowy oświadczył, że wartość rynkowa prawa własności lokalu mieszkalnego numer (...) położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer (...) wraz z wynoszącym 1/2 części udziałem w częściach wspólnych budynku i własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer (...), według stanu z dnia ustania małżeńskiej wspólności majątkowej wynosiła 430 000,00 zł i jest aktualna na dzień 31 października 2016 r.

Zważyć należy, że S. K. zaskarżył wydane postanowienie m.in. również w punkcie IV i VI. W punkcie IV Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca S. K. dokonał nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 44 271,63 zł. W punkcie VI natomiast Sąd I instancji zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 259.343,84 zł tytułem dopłaty, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Zdaniem apelującego, Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął o żądaniu wnioskodawcy o rozliczenie nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny w wysokości połowy wartości składnika opisanego w pkt. I a postanowienia tj. w kwocie 215.000,00 zł. W ocenie S. K. wnioskodawca dokonał nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w łącznej kwocie 259 271,63 zł.

Istotnie w tym zakresie brak jest orzeczenia zarówno pozytywnego, jak i negatywnego. Jednakże podnieść należy, że wnioskodawca nie zażądał jednoznacznie, z określeniem także wysokości żądania, rozliczenia nakładu dokonanego z majątku odrębnego na majątek wspólny. W orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w sprawach o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, OSNC 2009, nr 2, poz. 23). Zasada ta nie obowiązuje natomiast w przypadku nakładów dokonanych z majątku odrębnego (obecnie osobistego) na majątek wspólny. W takim przypadku konieczne jest nie tylko zgłoszenie takiego wniosku w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, ale także dokładne określenie jego zakresu, zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/95; z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 323/11; postanowienie z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 132/12), co w sprawie, w odniesieniu do żądania uwzględnienia darowizny otrzymanej od ojca na poczet ceny nabycia prawa własności lokalu mieszkalnego opisanego w punkcie I lit. a postanowienia, nie miało miejsca. Wnioskodawca ograniczył się bowiem do twierdzeń, że taki fakt miał miejsce. Niemniej powyższe

zagadnienie nie było poddawane szczegółowej ocenie w toku postępowania apelacyjnego, albowiem kwestia ta została już przesądzona. Jak wynika z akt sprawy, wnioskodawca żądał uzupełnienia końcowego postanowienia w tym przedmiocie. Postanowieniem z dnia 1 października 2015 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek, a następnie Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11 stycznia 2016 r., II Cz 2266/15, oddalił zażalenie na to rozstrzygnięcie. Nie ulega wątpliwości, że zarówno Sąd, jak i strony, są związani tym orzeczeniem. Niedopuszczalna była zatem apelacja w tym zakresie i orzekanie o powyższym ponownie w postępowaniu apelacyjnym. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy odrzucił apelację wnioskodawcy co do punktów IV i VI w zakresie żądania rozliczenia nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny w wysokości 215.000 zł, o czym orzekł, jak w punkcie I postanowienia, na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c.

Uwzględniając powyższe, zarzut nierozpoznania istoty sprawy oraz zarzuty naruszenia art. 45 k.r.o., art. 130 k.p.c. w zw. z art. 567 k.p.c. oraz art. 325 k.p.c. w zw. z art. 386§4 k.p.c., niezależnie od okoliczności, że nie mogły zostać oddane ocenie, okazały się chybione.

W punkcie VII postanowienia, Sąd Rejonowy zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 107.500,00 zł tytułem rozliczenia nakładów, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Zdaniem apelującego, rozstrzygnięcie to nie jest zasadne, albowiem brak jest podstaw do rozliczenia nakładów wobec dokonania nakładu przez wnioskodawcę w wysokości 215 000,00 zł. Nadto, w ocenie wnioskodawcy, Sąd dokonał wadliwych ustaleń faktycznych przez przyjęcie, że uczestniczka otrzymała od L. S. w grudniu 1991 r. zadatek w wysokości 20 000,00 USD. Pierwszy zarzut nie mógł zostać poddany ocenie Sądu Okręgowego z przyczyn już wcześniej opisanych, tj. z uwagi na brak stosownego żądania S. K. oraz prawomocne postanowienie o oddaleniu wniosku o uzupełnienie w tym przedmiocie. Odnosząc się natomiast do kwestii zadatku, zważyć należy, że sam wnioskodawca, będąc przesłuchiwany uzupełniająco na rozprawie w dniu 19 lutego 2015 r. wskazał, że nie posiadali wówczas własnych oszczędności. Za mieszkanie zapłacili, jak to ujął S. K., solidarnie i po połowie. W tym świetle okoliczność, czy J. K. (1) otrzymała zadatek w wysokości 20 000,00 USD, jest nieistotna- istotne jest bowiem to, że nie posiadali wówczas własnych oszczędności, uczestniczka dysponowała środkami pieniężnymi uzyskanymi ze sprzedaży nieruchomości, stanowiącej jej majątek osobisty (wówczas odrębny) i z tych środków zapłaciła połowę za lokal mieszkalny. Ponadto wnioskodawca nie zaprzeczał, że uczestniczka uzyskała zadatek. Jak wskazywał na rozprawie w dniu 29 maja 2014 r., mógł być dawany zadatek w dolarach, albowiem wówczas odnotowano potężną inflację (k. 573v).

W punkcie IX Sąd Rejonowy oddalił wniosek wnioskodawcy o zasądzenie od uczestniczki kwoty 132.500,00 zł tytułem używania przez uczestniczkę nieruchomości. W związku z tym rozstrzygnięciem skarżący formułuje zarzut braku rozliczenia wzajemnych roszczeń uczestników postępowania z tytułu posiadania rzeczy wspólnych, naruszenia przepisów k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wysokości należnego wnioskodawcy wynagrodzenia z tytułu wyłącznego korzystania przez uczestniczkę z rzeczy wspólnej oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności uznanie za wiarygodne zeznań uczestniczki dotyczących rzekomo dobrowolnego wyprowadzania się wnioskodawcy ze wspólnego mieszkania.

W ocenie Sądu Okręgowego, wszystkie powyższe zarzuty są chybione. Sąd Odwoławczy w całości podziela i aprobuje wyprowadzone na podstawie art. 233 §1 k.p.c. ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. Podkreślić należy, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Tym samym to na wnioskodawcy spoczywał ciężar dowodu wykazania, że został zmuszony do opuszczenia lokalu, zaś powrót do niego był niemożliwy.

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, ze zgodnych zeznań uczestniczki jak i córki stron wynika, że wnioskodawca niejednokrotnie przebywał w lokalu już po jego opuszczeniu, a sama wyprowadzka podyktowana była rozpadem współżycia małżeńskiego. W konsekwencji niekomfortowe stało się zamieszkiwanie małżonków pod jednym dachem i skłoniło to wnioskodawcę do podjęcia samodzielnej decyzji o wyprowadzce. Co więcej, w toku postępowania została podniesiona okoliczność, że przyczyną zamieszkania w innym lokalu było m.in. nawiązanie relacji z inną kobietą, czemu S. K. nie zaprzeczył (k. 576). Po opuszczeniu lokalu relacje były w zasadzie zgodne, wnioskodawca zeznawał, że przyjeżdżał do córki na różne uroczystości, zaś wymiana zamków nastąpiła kilka lat później. Nadmienić należy, że

wnioskodawca wcześniej nie kwestionował posiadania współwłasności przez uczestniczkę. Od dnia opuszczenia lokalu w 2003 roku do czasu złożenia wniosku nie domagał się przywrócenia naruszonego przez uczestniczkę posiadania ani dopuszczenia go do współwłasności.

Zważyć nadto należy, że wnioskodawca przyznał, iż dobrowolniełożył na utrzymanie żony i córki, co, jak zasadnie podniósł Sąd I instancji, wykluczało możliwość wystąpienia konfliktu czy niemożliwego do zniesienia zachowania uczestniczki względem wnioskodawcy. W toku postępowania wnioskodawca nie udowodnił nagannego zachowania uczestniczki oraz tego, że z tej przyczyny wyprowadził się do innego lokalu. Wnioskodawca nie udowodnił, że uczestniczka postępowania uniemożliwiła mu korzystanie z rzeczy wspólnej. Nie istniały więc podstawy do zasądzenia od uczestniczki postępowania wynagrodzenia za korzystanie przez nią z lokalu ponad jej udział.

Zważywszy na powyższe okoliczności, mianowicie nieudowodnienie przez wnioskodawcę faktu uniemożliwienia mu korzystania z rzeczy wspólnej, zbędne stało się dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości należnego wnioskodawcy wynagrodzenia z tytułu wyłącznego korzystania przez uczestniczkę z rzeczy wspólnej. Opinia biegłego sądowego na okoliczność wysokości wynagrodzenia, nie byłaby konieczna dla rozstrzygnięcia i słusznie Sąd Rejonowy w tym zakresie oddalił wniosek dowodowy.

W świetle powyższych ustaleń, zarzuty naruszenia art. 206 k.c. w zw. z art. 224 k.c. i 225 k.c.; art. 567 k.p.c. w zw. z art. 618, 684, 686, 688 k.p.c.; art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c.; art. 233 k.p.c., okazały się całkowicie chybione.

Odnosząc się do zarzutu niedoręczenia opinii biegłego sądowego, uaktualniającej wartość lokalu mieszkalnego, zważyć należy, że wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał w jaki sposób powyższe miało wpływ na wynik sprawy. S. K. nie kwestionuje wartości lokalu mieszkalnego. Nadto Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym zwrócił się o potwierdzenie aktualności opinii. Pełnomocnik wnioskodawcy, obecny na rozprawie w dniu 10 lutego 2017 r., nie podnosił żadnych zarzutów w zw. z potwierdzeniem aktualności.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawcy, o czym orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c., jak w punkcie III postanowienia.

Poddając analizie zarzuty sformułowane przez uczestniczkę, Sąd Okręgowy uznał, że apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Zarzuty sformułowane przez uczestniczkę postępowania w odniesieniu do punktu I lit. a sprowadzają się do podważania ustalenia przez Sąd Rejonowy, że lokal mieszkalny numer (...) położony we W. przy ul. (...), wchodzi w skład majątku wspólnego stron. W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia Sądu Rejonowego są w pełni prawidłowe. Ustalenia te w całości aprobuje i podziela Sąd Odwoławczy, toteż zbędne jest ich ponowne przytoczenie.

Uzupełniając Sąd Okręgowy zauważa, że twierdzenia uczestniczki nie są spójne i nie składają się w logiczną całość. Uczestniczka podnosiła, że podpisała umowę przedwstępną z Panem L. S., jego siostrą i Panem S. oraz otrzymała zadatek w wysokości 20 000,00 USD (k. 575), ale jej nie przedłożyła. Co więcej, podniosła, że podpisała ww. umowę dzień przed zawarciem umowy przez siostrę. Zważyć należy, że zarówno L. S., jak i A. S., nie potwierdzili ww. okoliczności. Wskazywali, że nie pamiętają, aby były wpłacane jakiegokolwiek zaliczki czy zadatki. W ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na wskazywane przez uczestniczkę postępowania kwoty, świadkowie (tj. strony takiej umowy) by o tym pamiętali (nie tyle nawet o wysokości, co o fakcie uiszczenia). W piśmie z dnia 31 marca 2014 r. (k. 456) uczestniczka wskazuje, że zawarła umowę w grudniu (nie precyzując daty) oraz że zawarła ją z A. S. i K. S., nie wskazując przy tym L. S. (k. 456). W odpowiedzi na wniosek (k. 49-50) twierdziła zaś, że umowę zawarła w dniu 18 grudnia, a następnego dnia uiszczyła tę kwotę na rzecz A. P. (1) jako cenę nabycia. W trakcie przesłuchania na rozprawie twierdziła natomiast, że umowę zawarto w dniu 17 grudnia, zaś uzyskaną kwotę przekazała siostrze na zakup przez nią mieszkania. Co więcej w odpowiedzi na wniosek twierdziła, że pieniądze ze sprzedaży działek z umów z dnia 8 stycznia 1992 r. (tj. umów z A. S. i K. S.) wraz z 126 000,00 zł uzyskanymi ze sprzedaży nieruchomości uczestniczki w dniu 1 lipca 1991 r. oraz w dniu 2 października 1991 r., zostały przeznaczone na nabycie użytkownika wieczystego Nieruchomości w B. oraz na nabycie ratalne towaru do prowadzenia działalności przez wnioskodawcę. Skoro zatem już przed zawarciem

umowy z siostrą, uczestniczka miała otrzymać zadatek w wysokości 222 000,00 zł, jej twierdzenia w ww. zakresie, mijają się z twierdzeniami zawartymi we wniosku. Nadto w piśmie z dnia 31 marca 2014 r. uczestniczka podnosiła, że A. S. i K. S. nie mogli stawić się u notariusza w grudniu, stąd umowę zawarto w styczniu (k. 457). Tymczasem na rozprawie w dniu 29 maja 2014 r. J. K. (1) wskazała, że K. S. chciał zawrzeć umowę w grudniu (k. 575).

Uwzględniając twierdzenia uczestniczki, należałoby przyjąć, że w latach 1991-1993 J. K. (1) za środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości stanowiącej jej majątek odrębny, dokonała zakupu wszystkich nieruchomości (tj. nieruchomości położonej przy ul. (...) we W. oraz zakup nieruchomości w B.), jak również generalny remont domu (o czym będzie również dalej mowa). Nie można przy tym pominąć ówczesnej, znacznej inflacji. W tym też okresie po urodzeniu córki E., w latach 1988-1991 J. K. (1) przebywała na urlopie macierzyńskim, a następnie wychowawczym. Tymczasem w latach 1986-1991 S. K. wyjeżdżał trzykrotnie do pracy do Niemiec, zarabiał po kilka tysięcy marek. Uzyskane w ten sposób środki częściowo przeznaczal na utrzymanie rodziny, w części na spłatę pożyczek zaciągniętych u swego ojca.

W końcowym okresie pracy w (...) S. K. pracował jako taksówkarz. Ze względu na dużą konkurencję na rynku w tym zakresie, w latach 1990-1991 S. K. zajął się handlem obwoźnym, następnie prowadził stoisko odzieżowe na hali handlowej. Od 1993 r. J. K. (1) nie wykonywała pracy zarobkowej, opiekowała się dziećmi oraz pomagała małżonkowi w prowadzeniu sklepu. W pierwszej połowie lat 90-tych strony dokonały wieloetapowego remontu domu, który trwał 2-3 lata (wymiany dachu, remontu piętra budynku, malowania, położenia boazerii).

Niemniej najistotniejszą okolicznością jest to, że w odpowiedzi na wniosek uczestniczka podnosiła, że „zaliczka, jaką uzyskała od L. S. [...] została przekazana jako zadatek na poczet umowy sprzedaży udziału w nieruchomości zawieranej z A. P. (1)”. Zważyć należy, że umowa z siostrą została zawarta we wrześniu 1991 r., a zatem kwota uzyskana od L. S. w grudniu 1991 r., nie mogła zostać przekazana jako zadatek na poczet umowy we wrześniu 1991 r. Uczestniczka nie podnosiła przy tym, aby przekazywała siostrze jeszcze jakieś inne kwoty przed zawarciem umowy.

Sąd Odwoławczy zauważa również, że oczywiście przepisy kodeksu cywilnego nie regulują wysokości zadatku, ale nie sposób nie zauważyć, że rzekoma kwota zadatku od ceny ostatecznej była wyższa jedynie o 8.000.00 zł (tj. 8.000 zł po denominacji). Jeśli przyjąć, że był to zadatek na zakup działki zarówno Pani A. S., jak i K. S. (jak podnosi w apelacji uczestniczka, k. 789), stanowiłoby to ok. 51%. Jednakże nadal ta wysokość, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, budzi wątpliwości (51%).

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, a przede wszystkim niespójność w twierdzeniach uczestniczki, Sąd Okręgowy uznał za chybione zarzuty podnoszone przez uczestniczkę co do błędnych ustaleń faktycznych polegających na braku uznania, że prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), stanowi składnik majątku osobistego uczestniczki nabyty w drodze surogacji pośredniej. Uczestniczka nie wykazała przy tym, że L. S. wpłacił na poczet kupna umowy kupna- sprzedaży kwotę aż 222 000 000 starych zł i że środki te były w całości wydatkowane przez uczestniczkę na zakup nieruchomości od siostry. Oczywiście te rozbieżności w zeznaniach, które wystąpiły w sprawie rozwodowej, nie rzutują na rozstrzygnięcie. Sąd Rejonowy odniósł się w swoim uzasadnieniu do powyższej kwestii. Zeznania uczestniczki - K. G. (2), nie mogą mieć tu decydującego znaczenia. K. G. (2) nie brała udziału w negocjacjach dotyczących umów. Miała wówczas 18 lat. Jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, od 2011 r. zarówno córka stron E. K., jak i córka J. K. (1) – K. G. (2) nie mają kontaktu ze S. K.. W ocenie Sądu Okręgowego, zeznania córki z powyższych przyczyn, należy poddawać ostrożnej ocenie.

Uczestniczka upatruje nadto naruszenia art. 230§1 k.p.c. w nierozpatrzeniu wniosku o badanie grafologiczne umowy przedwstępnej kupna lokalu mieszkalnego. Jak wynika z akt sprawy, w piśmie z dnia 3 marca 2014 r., uczestniczka wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentu z dnia 1 sierpnia 1988 r. – umowa kupna sprzedaży na okoliczność identycznego charakteru pisma wnioskodawcy z dokumentem z dnia 1 września 1991 r. – „umowa dotycząca przekazania zadatku na poczet umowy kupna-sprzedaży połowy domu”. Na rozprawie w dniu 30 czerwca 2014 r. pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zobowiązanie uczestniczki do złożenia oryginału umowy z 1988 r. oraz umowy z 18 grudnia 1991 r. zawartych przez A. P. (1) w celu ostatecznego sformułowania wniosku dowodowego o ewentualne

powołanie dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii. Jak wynika z treści pisma uczestniczki z dnia 7 lipca 2014 r., J. K. (1) wniosła o oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii (k. 599). W piśmie z dnia 7 sierpnia 2014 r. wnioskodawca nie potwierdził w istocie sporządzenia przez niego umowy oraz aneksu do niej, jednakże pozostawił ocenie Sądu potrzebę przeprowadzenia ewentualnego dowodu (k. 615). Na rozprawie w dniu 14 maja 2015 r. pełnomocnicy stron nie zgłosili dalszych wniosków dowodowych (k. 705). Następnie na rozprawie w dniu 28 maja 2015 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma na okoliczność prawdziwości podpisu wnioskodawcy na umowie z dnia 1 września 1991 r. Zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. złożył wyłącznie pełnomocnik wnioskodawcy.

Zważyć należy, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem sądów powszechnych, merytoryczna ocena zasadności postanowienia sądu oddalającego wniosek dowodowy strony w ramach zarzutu naruszenia przepisów postępowania jest możliwa jedynie przy zachowaniu przez skarżącego wymogu zgłoszenia zastrzeżenia o uchybieniu przez sąd przepisom postępowania, zgodnie z treścią art. 162 k.p.c. Pełnomocnik uczestniczki tymczasem takiego zastrzeżenia nie zgłosił. Treść pism procesowych oraz oświadczenia składane w trakcie postępowania wskazują, że uczestniczka nie sformułowała wprost wniosku o przeprowadzenie dowodu z „badania grafologicznego”. Wniosła wprawdzie o przeprowadzenie dowodu z dokumentów na okoliczność identycznego charakteru pisma wnioskodawcy, jednakże niepoddanie ocenie przez Sąd Rejonowy powyższych dowodów na okoliczność wskazywaną przez uczestniczkę, nie miało żadnego znaczenia. Okoliczność, czy umowa z września wraz z aneksem została sporządzona własnoręcznie przez wnioskodawcę, nie miała wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Jak wynika z akt sprawy, istotnie stronami umowy z dnia 1 września 1991 r. wraz z aneksem z dnia 30 września 1991 r., była J. K. (1) oraz A. P. (1). Niemniej powyższe, wbrew twierdzeniom uczestniczki, nie świadczy o tym, że lokal mieszkalny nr (...) położony na parterze budynku we W. przy ul. (...), został nabyty wyłącznie ze środków pochodzących z jej majątku odrębnego. Istotnie, Sąd Okręgowy nie wyklucza, że taki był zamiar uczestniczki, niemniej ostatecznie stronami umowy był zarówno S. K. jak i J. K. (1). Okoliczność, że kwota 30 000 000 starych zł tytułem zadatku pochodziła z jej majątku odrębnego, nie może również samoistnie świadczyć o tym, że pozostała kwota wydatkowana na zakup lokalu, pochodziła w całości z jej majątku odrębnego.

Zdaniem uczestniczki, Sąd Rejonowy bezzasadnie przyjął, że koszt zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na parterze budynku we W. przy ul. (...), został częściowo pokryty z darowizny dokonanej na rzecz wnioskodawcy, podczas gdy z przedstawionych dowodów oraz rocznych zeznań podatkowych wnioskodawcy ani też z samej treści umowy sprzedaży nie wynika ten fakt.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe zarzuty są niezasadne. Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Rejonowego i jego ocenę. Zważyć przy tym należy, że J. K. (1) nie posiadała wystarczających środków na pokrycie całości ceny z majątku odrębnego. Sąd Okręgowy, za Sądem I instancji, uznał, że środki pochodzące z majątku osobistego uczestniczki były wystarczające jedynie na zapłatę A. P. (1) zaliczki w kwocie 30.000.000 zł (przed denominacją) oraz kwotę 100.000.000 zł (przed denominacją), co stanowiło równowartość połowy ceny nieruchomości. Kwota uiszczona tytułem zadatku pochodziła ze sprzedaży działki numer (...) oraz działki numer (...), a uzyskane z tytułu tej transakcji pieniądze wykorzystane zostały przez uczestniczkę w pozostałej części na spłatę zobowiązań z tytułu podziału działek oraz zakup ruchomości (futra i telewizora). Pozostała do zapłaty kwota uiszczona przez J. K. (1) pochodziła z zaliczki wpłaconej na poczet zakupu działek (...) przez L. S.. Sąd Okręgowy nie dał jednak wiary zeznaniom uczestniczki jak i zeznaniom świadka K. G. (2), co do wysokości tejże zaliczki, o czym była już wcześniej mowa. Oceniając twierdzenia uczestniczki z perspektywy doświadczenia życiowego, wątpliwe jest, aby L. S., przy zawarciu przez jego siostrę oraz znajomego umowy przedwstępnej w formie innej niż akt notarialny, wpłacił zaliczkę sięgającą 95% ceny (czy też 51%, jak podnosi to w apelacji uczestniczka).

Zdaniem Sądu Odwoławczego o fakcie nabycia nieruchomości ze środków pochodzących z majątków odrębnych świadczy również okoliczność, że strony w tym czasie nie posiadały wspólnych oszczędności. Nadto uczestniczka dokonywała transakcji, dotyczących jej majątku odrębnego, bez udziału S. K.. J. K. (1) miała pełną świadomość, że działki, które nabyła w drodze spadkobrania, stanowią jej majątek odrębny. Z tej perspektywy można poddać w

wątpliwość formułowane przez nią twierdzenia, że nie wiedziała o skutkach oświadczenia o nabyciu nieruchomości do majątku wspólnego.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących oparcia ustaleń faktycznych na zeznaniach świadka – B. K., po ponownej analizie akt sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy przydał im właściwe znaczenie oraz prawidłowo ocenił ten dowód z perspektywy zasad doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu I instancji, że świadek przedstawił wiarygodne wyjaśnienie pochodzenia środków pieniężnych, które ofiarował synowi. Istotnie, wykonywanie pracy zarobkowej poza granicami kraju pozwalała na zgromadzenie znacznych oszczędności, wobec wysokich kursów walut wymiennalnych (np. marki zachodniemieckiej) wobec złotego. Jak zauważył Sąd Rejonowy, B. K. w chwili dokonywania darowizny na rzecz syna był osobą o długim stażu pracy, nie posiadającą nikogo na utrzymaniu, ze stabilną sytuacją życiową i majątkową, toteż mógł on posiadać oszczędności zgromadzone w roku pracy zawodowej lub pochodzące ze spadku po rodzicach (ze sprzedaży gospodarstwa rolnego). Słusznie Sąd Rejonowy wziął również pod uwagę motywację przedstawioną przez świadka i ocenił, że jest ona wiarygodna w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz, że nie stoi w sprzeczności z opinią świadka o małżeństwie syna z uczestniczką, wyrażoną w toku postępowania o rozwód. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ojciec wnioskodawcy mógł jednocześnie obawiać się co do przyszłości związku stron i chęć pomocy synowi. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął zatem, wbrew zarzutom uczestniczki, że pewne rozbieżności w zeznaniach świadka w trakcie niniejszego postępowania oraz w sprawie o rozwód, nie rzutują na rozstrzygnięcie sprawy. Zważywszy na okoliczność, że strony mieszkały już wówczas w lokalu należącym wyłącznie do uczestniczki. Za wiarygodne Sąd Okręgowy uznał również twierdzenia świadka, że chciał, aby synowa nie mogła zarzucać synowi, iż nie wniósł dóbr materialnych do małżeństwa stron. Sąd Odwoławczy tym samym uznał, że Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że B. K. przekazał w imieniu swoim i małżonki synowi w formie darowizny kwotę w wysokości 12.000 dolarów tj. ok. 133.000.000 zł (przed denominacją), aby i S. K. miał swój wkład w zgromadzenie majątku małżeńskiego.

Wskazać nadto należy, że z faktu, iż w trakcie małżeństwa, B. K. udzielał synowi pożyczek, nie sposób wywodzić, aby nie miała miejsce również darowizna na rzecz S. K.. W szczególności zważywszy na okoliczność, że darowizna na rzecz syna była podyktowana chęcią zapewnienia mu trwałego majątku. Z tej perspektywy zrozumiałe jest, że środki przekazywane w trakcie małżeństwa traktował jako pożyczki, natomiast w sytuacji, gdy pojawiła się możliwość pomocy synowi w zakupie nieruchomości, B. K. podjął wraz z małżonką decyzję o darowaniu synowi środków na zakup lokalu.

Istotnie, kwestia darowania pieniędzy przez rodziców S. K., pojawiła się wprost na rozprawie w dniu 20 czerwca 2013 r. Niemniej zważyć należy, że wnioskodawca od początku postępowania podnosił, iż lokal mieszkalny oznaczony nr (...) przy ul. (...) we W., stanowi majątek wspólny. Dopiero na rozprawie w dniu 2 października 2012 r. pełnomocnikowi wnioskodawcy doręczono odpis odpowiedzi na wniosek. W odpowiedzi na wniosek już w piśmie z dnia 26 października 2012 r. wnioskodawca wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków B. K. oraz J. W. na okoliczność m.in. nabycia przez strony składników wspólnego wskazanych przez wnioskodawcę, środków na ich nabycie. W ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób zatem wnosić, że kwestia darowizny otrzymanej od rodziców, była jedynie taktyką procesową.

Odnosząc się do kwestii rocznych zeznań podatkowych wnioskodawcy, zważyć należy, że ewentualnie niezgłoszenie darowizny we właściwym urzędzie skarbowym, nie może rzutować na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Jest to kwestia administracyjnoprawna, która nie ma znaczenia dla rozpatrywanego przypadku. W szczególności, że darowizna została dokonana w 1991 r., kiedy zasady dotyczące podatku od darowizn, były uregulowane w zupełnie odmienny sposób.

Jeśli chodzi o kwestię ustalenia przez Sąd Rejonowy ceny nabycia lokalu nr (...) przy ul. (...) we W., w wysokości 260 000,00 zł, podnoszone przez uczestniczkę zarzuty stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Sąd I instancji przedstawił w sposób wyczerpujący i spójny czym kierował się, ustalając, że strony ostatecznie przyjęły ww. kwotę. Zbędne jest tym samym ponowne przytoczenie tychże okoliczności. Sąd Okręgowy zauważa przy tym ponownie, że wbrew twierdzeniom uczestniczki, nie wykazała ona, iż otrzymała zadatek w wysokości 20 000,00 USD.

Z uwagi na powyższe, zarzuty formułowane wobec rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I a, okazały się chybione.

Uczestniczka zaskarżyła również punkt I lit. c postanowienia w zakresie wartości samochodu dostawczego M. (...). Istotnie, jak wynika z akt sprawy, wartość ww. pojazdu oszacowano w lutym 2015 r. na kwotę 10 400 zł. Powyższe nie było kwestionowane przez strony w trakcie postępowania przed Sądem I instancji, jak również w wywiedzionych apelacjach.

Niemniej zważyć należy, że apelacja od ww. punktu została wywiedziona przez uczestniczkę, a zatem na jej niekorzyść. Ten składnik majątkowy został przyznany S. K.. Przyjęcie jego mniejszej wartości powoduje, że uczestniczka powinna zwrócić kwotę o 100 zł wyższą. W tym świetle konieczne jest rozważenie, czy wobec podniesionych przez uczestniczkę zarzutów, możliwa była zmiana orzeczenia na jej niekorzyść.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w odniesieniu do orzeczeń w sprawach działowych można także uznać za ugruntowany pogląd, że sąd drugiej instancji, co do zasady nie jest związany granicami wniosków rewizyjnych bądź apelacyjnych oraz zakazem reformationis in peius (por. orzecznictwo SN: wyrok z dnia 7 listopada 1964 r., III CR 294/64, OSNC 1965/7-8/130; uchwała z dnia 11 marca 1977 r., III CZP 7/77, OSNC 1977/11/205 oraz postanowienia z dnia 17 września 1999 r., I CKN 379/98, OSNC 2000/3/59; z dnia 28 marca 2003 r., IV CKN 1961/00, niepubl.; z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 447/07, niepubl.), Nie ulega przy tym wątpliwości, że zakaz zmiany lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia na niekorzyść strony skarżącej w postępowaniach działowych, w tym w postępowaniu o podział majątku wspólnego nie obowiązuje bez żadnych wyjątków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 208/14). Powyższy pogląd w pełni podziela i aprobuje Sąd Okręgowy.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II o zmianie zaskarżonego postanowienia w punkcie I podpunkcie c, ustalając wartość składnika majątkowego w nim opisanego na kwotę 10 400 zł. Nadto zmianie podlegał również punkt I w zakresie określającym łączną wartość składników majątkowych (z 554 755,20 zł na 554 555,20 zł), punkt III podpunkt I dotyczący łącznej wartości składników majątkowych przyznanych wnioskodawcy (z kwoty 11 600,00 zł na kwotę 11 400,00 zł) oraz punkt VI w zakresie zasądzenia od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty tytułem dopłaty (z 259 343,84 zł na 554 555,20 zł). Rozstrzygnięcie oparto na treści art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c.

Kolejny zarzut uczestniczki sprowadzał się do podważenia oceny Sądu Rejonowego, że w skład majątku wspólnego stron wchodziła kwota 92 787,69 zł. Odnosząc się do zarzutów sformułowanych przez uczestniczkę, zważyć należy, że uczestniczka sama przyznaje fakt dokonania wypłaty w wysokości 89 434,06 zł. Sąd Okręgowy przyjął, że jest zatem bezsporne, iż te środki stanowiły majątek wspólny stron. Zdaniem uczestniczki, majątek ten opiewał na kwotę 209 032,97 zł, co miałyby ilustrować tabela zawarta na k. 794.

Zważyć należy, że przedstawione przez uczestniczkę wyliczenia, obrazują transakcje dokonywane przez strony jeszcze przed ustaniem wspólności majątkowej (tj. sprzed dnia 2 stycznia 2011 r.). Nadto tytuły dokonywanych transakcji niewątpliwie świadczą o tym, że były one dokonywane w związku z należnościami wynikającymi z prowadzonej działalności gospodarczej (m.in. P., F., należność do US, należność do (...)). Sąd Rejonowy wskazał przy tym prawidłowo na historię wypłat, dotyczącą kwoty 260 000,00 zł, uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości w B..

Skarżąca podnosi, że Sąd Rejonowy ustalając, iż kwota 24 000,00 zł stanowiła spłatę pożyczki zaciągniętej u rodziców, naruszył treść regulacji zawartej w art. 720§2 k.c. w zw. z art. 74§1 k.c.

W świetle ustaleń poczynionych w toku postępowania, nie ulega wątpliwości, że fakt udzielenia pożyczki w wysokości 24 000,00 zł (łącznie z odsetkami) miał miejsce. B. K. zeznał, że otrzymał ostatni zwrot pożyczki w wysokości 24 000,0 zł. Jak wynika z bezspornych okoliczności, zgodnie z postanowieniami umowy rachunku bankowego, pod zleceniami przelewów wymagane były dwa podpisy. Uczestniczka w obszernym piśmie procesowym, w którym starała się podważyć wiarygodność zeznań świadka- B. K., nie podnosiła wątpliwości co do spłaty pożyczki. Nadto wskazała, że w 2010 r. lojalnie spłacała wspólnie z wnioskodawcą długi pochodzące z prowadzonej działalności

gospodarczej. Jak zauważyła, „do dokonywania bowiem wypłat z rachunku konieczne było składanie podpisów przez strony postępowania, czego dowodzą potwierdzenia przelewów z banku. Nie jest więc prawdą, że wnioskodawca samodzielnie spłacił swoje długi”. (k. 320; pismo z dnia 9 września 2013 r.).

Podnosząc zarzuty, uczestniczka pomija treść art. 74§2 k.c., zgodnie z którym mimo niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą dokumentu. Dokumentem uprawdopodobniającym fakt udzielenia przedmiotowej pożyczki małżonkom, jest właśnie wyciąg z rachunku bankowego, a przede wszystkim dyspozycja przelewu, na której widnieje podpis uczestniczki (k. 352) zaś faktu spłacenia przedmiotowej pożyczki uczestniczka wcześniej nie kwestionowała.

Z treści pisma z dnia 9 września 2013 r. wynika jeszcze inna istotna okoliczność. Mianowicie uczestniczka nie kwestionowała, że podejmowała decyzję o spłacie długów wraz z byłym mężem. Z treści historii rachunku bankowego nie wynika, że wnioskodawca pobrał kwotę 59 000,00 zł (w szczególności, że do wykonania tej czynności była wymagana jej zgoda). Wnioskodawca wykazał przy tym, że po zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej, pozostały znaczne długi. Również świadek K. G. (2) podnosiła, że za pieniądze ze sprzedaży sklepu zostały spłacone wszystkie długi (k. 266v). W trakcie rozprawy w dniu 29 maja 2014 r. również uczestniczka zeznawała, że pieniądze ze sprzedaży nieruchomości w B., zostały przeznaczone na spłacenie długów wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej (k. 575v – k. 576).

Sąd Okręgowy zauważa przy tym, że pogląd, iż wszystkie kwoty wypłacone w 2010 r. i ujęte w tabelce zamieszczonej w apelacji, uznać należy za nakład z majątku wspólnego na majątek odrębny, jest bezzasadny. Transakcje, które były dokonywane w trakcie małżeństwa, traktować należy ewentualnie jako nakład z majątku wspólnego ma majątek wspólny. Nie jest możliwe oddzielenie majątków, gdyż do dnia 2 stycznia 2011 r. istniał pomiędzy stronami ustrój wspólności majątkowej. Z tej przyczyny nie jest możliwe określenie jaka kwota, przez którą stronę, została wydatkowana i na jaki majątek. Nie było wówczas majątków odrębnych, a jedynie majątek wspólny.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę co do środków zgromadzonych na otwartym funduszu emerytalnym. W ocenie skarżącej, Sąd Rejonowy winien był orzec o nakazaniu przekazania połowy kwoty odpowiadającej 51,5 % umorzonych jednostek rozrachunkowych przekazanych na subkonto (...) wnioskodawcy na subkonto (...) uczestniczki. Zarzut ten okazał się jednakże chybiony.

Na podstawie art. 23 ustawy z dnia 6 grudnia 2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasady wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1717) w dniu 3 lutego 2014 r. umorzono 51,5 % jednostek rozrachunkowych zapisanych na rachunku na dzień 31 stycznia 2014 r. Zasady podziału środków na wypadek ustania małżeństwa uregulowane są natomiast w ustawie z dnia 28 sierpnia 1997 roku o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (w rozdziale 12). Przyznanych którekolwiek z małżonków środków zgromadzonych w funduszu, fundusz ten nie wypłaca, lecz zgodnie z art. 126 przypadające byłemu współmałżonkowi w wyniku podziału majątku wspólnego małżonków środki są przekazywane w ramach wypłaty transferowej na rachunek byłego współmałżonka w otwartym funduszu. Najprostsze i najwłaściwsze było zatem podzielenie tych środków pomiędzy małżonków po połowie.

Sąd Odwoławczy podziela wyrażany w orzecznictwie pogląd o publicznoprawnym charakterze środków finansowych zgromadzonych w Otwartym Funduszu Emerytalnym, a następnie przekazanych na indywidualne subkonto w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sąd Apelacyjny w Rzeszowie z dnia 10 czerwca 2015 r.; III AUa 831/14). Środki te tym samym nie stanowią majątku wspólnego i nie sposób orzekać o ich podziale. W orzecznictwie sądów powszechnych również przyjmuje się, że podziałowi podlegają wyłącznie środki zgromadzone na otwartym funduszu emerytalnym (por. m.in. postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 21 stycznia 2015 r., I Ca 227/14).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zasadnie oddalił wniosek uczestniczki o rozliczenie nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny (tj. nieruchomości w B.). Jak zasadnie przyjął Sąd I instancji, J. K. (1) nie

wykazała, że ze środków pochodzących ze sprzedaży nieruchomości odziedziczonych po rodzicach, nastąpiło nabycie nieruchomości w B.. Ustalenia Sądu Rejonowego i ocena prawna nie budzą wątpliwości Sądu Odwoławczego.

Uzupełniająco wskazać należy, że w apelacji uczestniczka wywodzi, iż środki pochodzące na nabycie nieruchomości w B., pochodziły ze środków uzyskanych z transakcji w dniu 8 stycznia 2012 r., w dniu 1 lipca 1991 r. i 2 października 1991 r. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe twierdzenia są niewiarygodne. Aktualne twierdzenia uczestniczki, że kwotę uzyskaną z transakcji w 1991 r. przeznaczyła na zakup nieruchomości w B., budzą bowiem wątpliwości. W szczególności zważywszy, że uczestniczka wywodziła, iż otrzymała od L. S. zaliczkę w wysokości 220.000.000,00 zł, którą przeznaczyła w całości na zakup lokalu od siostry. Jeśli przyjąć, że w istocie otrzymała taką zaliczkę i w całości przeznaczyła ją na zakup lokalu ul. (...), oznaczałoby, że pozostają znaczne rozbieżności pomiędzy uzyskiwanymi kwotami, a przeznaczonymi na nabycie nieruchomości. Jeśli nawet przyjąć, że nabycie lokalu od siostry nastąpiło za kwotę 215 000 000 starych zł, okazałoby się, że sumy uzyskiwane ze sprzedaży nieruchomości stanowiących majątek odrębny uczestniczki, przewyższałyby znacznie sumy wydatkowane w ówczesnym okresie. Na rozprawie w dniu 29 maja 2014 r. uczestniczka podnosiła, że ze środków pieniężnych ze sprzedaży dwóch pierwszych działek, dokonała zakupu futra oraz samochodu O., resztę zaś zachowała (nagranie: 03:22:48; k. 576). W trakcie tej samej rozprawy zeznała nadto, że z tychże środków przeprowadzono również remont (nagranie: 02:48:47; k. 575 v). W trakcie rozprawy w dniu 15 lutego 2015 r. wskazała, że kwotę uzyskaną ze sprzedaży działek przeznaczyła na koszty należne architektowi, kupiła futro oraz samochód osobowy. Jak zostało ustalone w toku postępowanie, wykonano wieloetapowy remont domu, który trwał 2-3 lata (wymiany dachu, remontu piętra budynku, malowania, położenia boazerii). Jeśli zatem przyjąć za prawdziwe twierdzenia uczestniczki, w ocenie Sądu Okręgowego, środki uzyskane ze sprzedaży dwóch pierwszych działek w wysokości 126 000 000 starych zł, musiały w całości zostać przeznaczone na ww. wydatki. Następnie jeśli przyjąć, że z zaliczki uzyskanej od Pana L. S. w wysokości 220 000 000 starych zł, dokonała zakupu lokalu od siostry, przyjmując nawet wartość w akcie notarialnym, tj. 215 000 000 starych złotych, pozostała kwota 5 000 000 zł. Z treści umowy zawartej z A. S. i K. S. wynika, że uczestniczka zbyła nieruchomości za łączną kwotę 428 000 000 starych zł. Po odjęciu zaliczki, którą, wedle twierdzeń uczestniczki, miała otrzymać, pozostaje kwota 208 000 000 starych zł, która wraz z kwotą 5 000 000 starych zł, stanowi kwotę 213 000 000 zł. Jak wynika przy tym z aktu notarialnego z dnia 8 stycznia 1992 r., koszty jego sporządzenia strony poniosły po połowie, a zatem 16 025 000 starych zł (32 050 000 :2). Ostatecznie kwota, jaką mogła dysponować, według jej twierdzeń, wynosiła wówczas 196 975 000 starych zł. W tym świetle twierdzenia J. K. (1), że środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości zostały przeznaczone na nabycie za cenę 250 000 000 starych zł użytkownika wieczystego nieruchomości w B. oraz na nabycie ratalne towaru do prowadzenia działalności przez wnioskodawcę, a nadto na spłaceniu 9 rat po ok. 10 000 000 starych zł na zakup przedmiotowej nieruchomości, stają się niewiarygodne. Co więcej, w trakcie rozprawy w dniu 29 maja 2014 r. uczestniczka podnosiła, że pozostała kwota uzyskana ze sprzedaży nieruchomości K. S., została przeznaczona również na rozbudowę sklepu.

W ocenie Sądu Okręgowego, gdyby w istocie uczestniczka dysponowała w całości kwotą na pokrycie całości ceny związanej z nieruchomością w B. i wydatkowała ją na ten cel, wszystkie należności zostałyby zapłacone, bez konieczności ustanowienia hipoteki na nieruchomości.

Pozostałe zarzuty apelacji, sprowadzające się do błędnych ustaleń dotyczących podziału zysku, drobnych pożyczek od ojca, daty wyprowadzenia się przez K. G. (2) z lokalu, nie rzutowały w żaden sposób na rozstrzygnięcie. Brak jest bowiem jakiegokolwiek związku pomiędzy ww. ustaleniami, a jakimkolwiek z roszczeń, które podlegały ocenie w niniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie o kosztach postępowania na przepisie art. 520§1 k.p.c. Stosownie do treści tej regulacji, każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego, orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe. Zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka, byli w równym stopniu zainteresowani dokonaniem podziału majątku wspólnego. Interesy stron były wprawdzie sprzeczne, ale nie na tyle, żeby uznać, że któraś ze stron sprawę wygrała bądź przegrała. Najważniejszą kwestią w postępowaniu działowym jest ustalenie składu majątku, jego wartości oraz podział. Są to elementy, które decydują o tym kto wygrał sprawę.

Zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka, formułowali określone roszczenia związane z majątkiem wspólnym. Podział co do zasady został dokonany i ten podział nie był kwestionowany.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy oddalił dalej idącą apelację uczestniczki, o czym orzekł, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c., jak w punkcie III postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono również na podstawie art. 520§1 k.p.c., przyjmując, że zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka, byli w równym stopniu zainteresowani dokonaniem podziału majątku wspólnego. Strony nie kwestionowały przyjętego sposobu podziału majątku. Z uwagi na specyfikę postępowania działowego, nie sposób przyjmować wartości przedmiotu zaskarżenia, jako kryterium orzekania w przedmiocie kosztów procesu. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy oddalił wnioski stron o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, przyjmując, że strony winny ponieść je samodzielnie. W związku z powyższym na podstawie art. 520§1 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. orzeczono, jak w punkcie IV postanowienia.

SSO Monika Kuźniar SSO Marek Kurkowski SSO Katarzyna Wręczycka